

Dzisiejszy numer wraz z dodatkiem sportowym kosztuje jak zwykle 20 gr.

Nal. pozt. opt. rycz.

Numer zawiera 24 stron druku.

Wydanie: F E L C B A

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji:

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odliczenia zł 6-
W Krakowie z odliczeniem zł 6-40
Na prowincji zł 6-40
Zagranicą zł 10-

KURIER CODZIENNY

Reklamsów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

w poniedziałki i soboty od 14-2 po Naczelny Redaktor przyjmuje.

Telefony: 1198, 2542, 4456.
Dla reżymów międzymiast. Redakcji 5392.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr 140.725 (Warszawa) 60.300 (Kraków)
Konto żyrowe: Dom Bankowy A. Hołzer Kraków.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-85 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefon Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracja telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, wtorek 16 listopada 1926.

Nr. 315.

Kobiety — dżokejami.



W Newmarket odbywają się co roku wyścigi, w których biorą udział wyłącznie kobiety-dżokeje. Odwaga i doskonałą jazdą nie ustępują one swoim rywalom płci męskiej, toteż wyścigi te gromadzą olbrzymie masy widzów. Ilustracja nasza przedstawia po lewej stronie miss Iris Rickaby na koniu „Stephanie”, która zdobyła pierwszą nagrodę na tegorocznych wyścigach, po prawej zaś stronę miss Eileen Joel na koniu „Hogier”, zdobywczyni drugiego miejsca i nagrody.

Nie niszczyć, lecz budować!

Z działalności szkanego na likwidację przez centralistów warszawskich Tymczasowego Wydziału Samorządowego w Małopolsce.

Kraków, 16 listopada.

Pomimo szalonych trudności, z jakimi w ostatnich latach walczył Tymczasowy Wydział Samorządowy i braku odpowiednich środków na prowadzenie najniezbędniejszych działań pracy, przy wielkich redukcjach wyrobionego personelu administracyjnego, działalność tej wielce zasłużonej, najpoważniejszej w kraju instytucji, jak wykazuje sprawozdanie z roku 1925, jest imponująca.

Ze sprawozdania tego wyjmujemy kilka interesujących szczegółów i cyfr. Dawnemu Wydziałowi Krajowemu, a obecnie Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu, zawdzięcza Ma-

łopolska w wielkiej mierze zapoczątkowanie uprzemysłowienia, stworzenie poważnego szkolnictwa zawodowego, na które składa się dziesiątki szkół, rozsianych po całym kraju, które stały się podłożem dla rozwoju przemysłu. Tym Wydz. Samorządowemu zawdzięcza kraj zorganizowanie i prowadzenie do tej pory wzorowego szpitalnictwa, składającego się z czterech dużych zakładów i 38 mniejszych, prawie we wszystkich prowincjonalnych miastach Małopolski.

W administracji T. W. S. pozostaje 574.184 kl m. dróg, na których utrzymanie w roku 1925, wydano 2.865.119.

W OBRZĘKACH, SPUCHLIŹNIE, używajcie do obkładów tabletek „Oetanit-Vita”. Na składzie w aptekach i składach aptecznych. Skutek niezawodny.

Dla ulepszenia administracji gminnej zorganizowano kursa dla pisarzy gminnych, na których wyszkolono w roku sprawozdawczym 1.140 ukwalifikowanych sił. Urządzono 101 kursów zawodowych, w 42 miejscowościach. Dziesiątki kursów krawieckich, szewskich, trykotarskich, kilimkarskich i t. d. a o działalności tych kursów świadczy fakty, że wiejski i małopolski przemysł szewski dostarczał za czasów zaborezych dla armii austriackiej masowo butów, które cieszyły się dobrym wykonaniem. Przemysł kilimkarski i trykotarski przeszedł w produkcję masową, zdobył zagraniczne rynki zbytu i pobudził do życia szereg ognisk pracy w Wielkopolsce i na Pomorzu. Dziesiątki kursów koszykarskich z krajową szkołą koszykarską we

Lwowie na czele, przyczyniły się w wielkiej mierze do rozwoju tego przemysłu, a dzięki opiece patronatu, dla przemysłu i rekordziela, do organizacji poważnych form nakładczego przemysłu koszykarskiego. Przemysł ten przez swą masową produkcję będącą rezultatem pracy tysięcy rąk, zdobył już w latach osiemdziesiątych zagraniczne rynki zbytu, Stany Zjednoczone, dalekie kolonie zamorskie. Przemysł ten przetwarzając w wielkiej ilości wiskinę, pochodzącą z krajowych kultur nadrzecznych, przez T. W. S. założonych, dla celów regulacji był także pionierem eksportu tego surowca zagranicę, t. j. nadmiaru surowca, którego przerobić przemysł nie był w stanie.

Wychowankowie kursów zawodowych i szkół T. W. S. jako instruktorzy koszykarscy, killm-karscy, koronkarscy, stali się obecnie krzewicielami tego przemysłu w Kongresówce, w Wielkopolsce i w Pomorzu. Już teraz odczuwać się daje w Małopolsce brak sił instruktorskich, gdyż cała rezerwa tych sił odpływa od innych, dawnych dzielnic. Krótkowzroczność centralistów warszawskich, zazdroścących nam tego kulturowego dorobku, zamiast dążyć do rozbudowy, nasza sbrodnia myśl likwidacji tego potężnego warsztatu pracy i kultury.

Tymczasowy Wydział Samorządowy patronuje wielkiej akcji współdziałalności, której pionierem w kraju był s. p. Stefczyk. Przez związek rewizyjny zlustrowano w okresie sprawozdawczym 543 kas imienia Stefczyka, a w roku 1925 zdolano uruchomić 899 kas. W roku tym również urządzono 66 kursów dla kasjerów kas imienia Stefczyka. Agendy T. W. S. obejmują także publiczne przedsiębiorstwa melioracyjne, na które w roku sprawozdawczym wydano 1.884.327 zł. na roboty regulacyjne, obwałowania brzośców i t. p. Popierano również mniejsze roboty melioracyjne, jak drenowanie gruntów, osuszenie mokradł i kulturę torfowisk. Tymczasowy Wydział Samorządowy opiekuje się sprawami fundacyjnymi, stypendyjnymi, oświatą, kulturą, sztuką i pomnikami historycznymi.

Srodkami dochodowymi T. W. S. były do datki do podatków, za które w roku sprawozdawczym otrzymała instytucja ta 7.200.000 zł. Kwota ta nie wystarczała nawet dla pokrycia kosztów sanitarnych, prelinowanych na rok 1925 w sumie 8.882.361 złotych, a na rok 1926 w sumie 10.342.639. Ostatnio dochodziło do tragicznych zajęć, gdyż dwa największe zakłady dla obłąkanych oraz oddziały dla umiarkowanie chorych przy szpitalach lwowskich i krakowskich, nie mogły przyjmować chorych, dopuszczając do tego, że szaleńcy w braku pomieszczenia waleśają się po miastach, dopuszczając się nieraz zabójstw.

Z powodu wstrzymywania wypłaty niezbędnych funduszy, przez pewien czas nie przyjmowano także chorych do szpitali i klinik i dopiero w ciągu ostatnich dwóch miesięcy sytuacja w tym kierunku trochę się poprawiła.

W roku 1925 wynikną niedobór w kwocie 18.608.000, który pokryło zaliczki swrotności ze skarbu państwa, a powodem niedoboru są niedostateczne źródła dochodowe, przyznane

uławą z 11 sierpnia 1923, o finansach komunalnych, które to dochody przyniosły w roku 1924 zaledwie sumę 1.207.860 zł., a w roku 1925 2.861.776 złotych.

Spodziewać się należy, że władze warszawskie poznawszy dokładnie chlubną historię działalności dawnego Wydziału Krajowego, a obecnego T. W. S. nie tylko otoczą go należytą opieką, lecz zaczerpną zeń przykłady dla powstających samorządów w innych dzielnicach

i na Kresach. Rezultaty jego długoletniej pracy winny zachęcić do rozszerzenia tej działalności, budzić przemysł ludowy, szkolnictwo zawodowe, oraz współdziałalność tam, gdzie pod tym względem jeszcze mało, albo nie nic zrobiono, gdzie brak pracy wygania proletariatu wiejski na zamorską lub sezonową emigrację i podniecając ferment wewnętrzny, stwarza podatny grunt dla knoiaj przewrotnych.

R. W.

Europa musi utworzyć blok obrony przed Rosją

Rola Polski na wschodzie Europy i matactwa p. Cizicerina.

Kraków, 15 listopada.

(?) Paryski „Matin” zrobił świeże odkrycie wcale nie... nowe. Oto stwierdził, że Europa nie ma właściwie swej jednolitej polityki rosyjskiej. Polska — pisze „Matin” — najważniejsza z pośród państw wschodu europejskiego ustaliła plan dokładny: utworzenie unii bałtyckiej, silne zementowanie jej z M. Ententą, a następnie rokowanie z odkrytą przybyłą w sprawie szerokiego traktatu o arbitrażu i nieagresji z Rosją, traktatu, który musiałby być przedstawiony Lidze Narodów.

Otóż Cizicerin wykręcał się od tego systematycznie — jak piktor. Czuje on odrazę do Ligi Narodów i dyplomacji kontrolowanej przez opinie ludów. Nazywa on Ligę Narodów produktem mentalności burżuazyjnej; woli on wieść się do machinacji, do kupczenia, do zawierania traktatów, przezemnie usiłuje ważyć i podniecać różne pożądlivości terytorjalne.

Pionkiem popieranym obecnie przez niego na szachownicy polityki europejskiej jest Litwa. Mały to wprawdzie pionek, ale doskonale nadający się do wywoływania dezorganizacji. Litwa ze swemi dwoma milionami mieszkańców jest państwkiem ambitnem i niesadowolonym. Domaga się ona Wilna, przyznanego przez konferencję ambasadorów Polsce, ma pretensje do zachowania dla siebie portowego miasta Kłajpedy, załudnionego przez Niemców, a stanowiącego naturalne ujście dla Polski.

Otóż obiecując przez traktat odrębny swoje pomocy Litwie — p. Cizicerin niepokoi jednocześnie i Polskę i Niemcy, uniemożliwiając zarazem utworzenie bloku bałtyckiego.

Byłoby oczywiście rzeczą względnie łatwą dać mu mata na tym właśnie terenie. Wprawdzie Kłajpeda została przyswana Litwie, ale

pod warunkiem, że noziny ona z niego port dla tranzytu międzynarodowego. Litwa uparcie odmawiała wykonania klauzuli, przywiązanej do tej donacji i port kłajpedski, skazany jedynie na minimalny handel litewski, umiera dzisiaj ku wielkiej szkodzi rdzennych mieszkańców. Byłoby więc łatwo i zgodnie z prawem zerwać ten kontrakt i wysadzić w powietrze ten pionek sowiecki, zmuszając Litwę do uczciwego respektowania wyroku mocarstw zachodnich. Byłoby to jednak w każdym razie odwet oczęsowy i niewystarczający. Cizicerin ma zapewne w swoim worku inne pionki, którymi zastąpiłby pionek litewski.

Csego zatem potrzeba dla uregulowania sprawy pokoju na wschodzie europejskim? Na to pytanie „Matin” odpowiada, że potrzeba dla całej Europy jednolitej polityki rosyjskiej. Taką politykę prowadzić powinny tak Francja, jak Anglja, Włochy i Niemcy, słowem wszystkie kraje, które naprawdę pragną, ażeby na wschodzie Europy nie rozgorzała wojna.

Otóż dotychczas Europa nie ma polityki rosyjskiej. Każde państwo rokuje z Rosją oddzielnie, fragmentarycznie, a rezultat równa się zero. Tymczasem chcąc zmusić Rosję do zaniechania gry niebezpiecznej, trzeba, ażeby Europa pacyfistyczna, Europa Locarna, miała w stosunku do Rosji jednolitą politykę. Pracujemy wspólnie nad rozbrojeniem, tworzymy międzynarodowy kartel stałowy, otóż trzeba także dzisiaj utworzyć jednolity kartel wobec Rosji i rokować z nią nie w pojedynkę, lecz solidarnie.

Poruszona w „Matinie” myśl jest słuszna i doprowadziłaby niewątpliwie do celu, gdyby ktoś inny wymyślił sposób doprowadzenia do owej... solidarności, która jest kamieniem węgielnym naszego pomysłu.

10.000 Zł. nagrody otrzymana każdy, kto udowodni, że widział arcydzieło filmowe bardziej wystawne, bardziej frapujące, tak pod względem treści, jak i przepychu, przewyższające

Złodzieja z Bagdadu

Kino „Bagatela“

1842k

Kino „Nowości“

STEFAN TURSKI.

Figle Melpomeny.

Pierwszego maja, rozpoczynały się tak zwane „majówki” i każdy szanujący się miłośnik sztuki poznawał edukał z rodziną do podmiejskich ogrodowych restauracji.

Teatr nikogo już nie interesował, wobec czego pozostawo otworzyć teatr letni, a na to rząd pruski nie szwalał.

Aktorzy, rekrutujący się przeważnie z Galicji i Kongresówki, byli przez Prusaków tolerowani tak, jak robotnicy sezonowi, to znaczy, iż po ośmiu miesiącach musieli wyjeżdżać gdziekolwiek, choćby na wieś pod Poznaniem, byle stałe przez rok cały nie mieszkali w jednym miejscu, gdyż po dziesięciu latach uzyskaliby prawo naturalizacji, a przysparzanie obywateli, mówiących po polsku, nie było na rękę rządowi pruskiemu.

To też po pierwszym maju miałoś codziennie pojechać do domu z zapytaniem: kiedy pan wyjeżdża? Dyrektory chęć utrzymać szynę wśród artystycznych, ratowali się wyjazdami na letnie miasteczka.

W objazdach tych okazało się, jak teatr podtrzymuje ducha narodowego. Trwało to krótko, rząd pruski, mając dokładne relacje od „landratów” z szeregu powiatów o manifestacjach narodowych w czasie pobytu teatru polskiego w Poznaniu, czynił takie trudności, że objazd ten uniemożliwił.

Teatr poznański, jako teatr stały, był prowadzony na podstawie pozwolenia ministerjalnego i taki teatr miał prawo do sporadycznych występów w innych miastach. Ponieważ nasze objazdy trwały bez przerwy przez całe lato, wyszło rozporządzenie, że musimy posiadać się w rejencji dodatkownie, że obergną kartę przemysłową. Chcąc wykorzystać następnego lata, szarżę po Nowym Roku czyniliśmy już starania o wydobyć tej nieodzownej karty przemysłowej.

Co dwa miesiące rejencja sądziła nowych wyja-

śnień, nowych sąsiedników, tak, że w pierwszym roku tych trudności, owa karta na objazd kłajpedy poznakiętego do końca roku kalendaryzowego, otrzymaliśmy 23 grudnia. Następnego roku owa karta przemysłowa, doręczono nam 21 grudnia o godzinie 12 popołudniu; udzieliłmy Jezuse w Gnieźnie urzędzi wieszak Sylwestrowy.

Ostatni objazd bez przeszkody, odbył się w r. 1902. Objazd był organizowany przez kłajpedzki teatr w porozumieniu z komitetem obywatelskim, a k. Szalawsem Czwartym i Józefem Kocieleśkim na czele. Po przyjeździe do danego miasta komitet obywatelski oczekiwał nas na dworcu. Mowy powitalne, wręczenie artystkom kwiatów, wakazywanie kwater, wspólnie zwiedzanie miasta, premia, bankiet.

W mniejszych miejscowościach byliśmy lokowani w domach obywatelskich, w okolicznych dworach. Tak, że wycieczam brał aktorka zajędziała na przedstawienie cześćroć „czworoć”, a za nią mi cały sznur kolar, kareo, bryzack, wozów drabiniastych przystrojonych festonami, wozowych na przedstawienie właścicieli majątków, objazdów i służby.

W większych miastach byliśmy lokowani na koszt komitetu w hotelach.

W Gnieźnie, przybyłem pierwszy do hotelu polskiego w pobliżu katedry. Właściciel hotelu i restauracji zarazem, sympatyczny i wiarygodny, chcąc przygotować obiad dla wszystkich, zapytuje: „Szanowny panie, dużo wasz trupków przyjechało?” — Według zlenia tego pozostawo, jeżeli czołoby nazywała się „trupa teatralna”, to poszczególne członki nazywały się „trupki”. — „Dwadzieścicięć osób”, odpowiadam. „Ho, ho, ho, dwadzieścicięć trupków, to będzie wesoło, pewno dla wszystkich trzeba by obiad przygotować?” — „Naturalnie”. — „A na którą godzinę?” — „Czy ja wiem, idziemy teraz zwiedzać miasto”. — „Aha, to pewno na obiad trupki wcześniej się nie zjedzą, jak na jaką trzećci godzinę”. — „A powiódł”. — „Zatem umówione, o godzinie trzećci dwadzieścicięć nakryć. Po ukończeniu zwiedzania miasta, zostaliśmy

przez komitet zaproszeni na obiad, który był zamówiony w restauracji hotelowej tam, gdzie mieściła się sala teatralna. Czas upływał, toasty, witały, dość, że obiad przedziwiał się do godziny, w której należało ubrać się do przedstawienia.

A począwszy „Hecepepe” wyczekiwał z obindem na 25 trupków, obliżając ryjak, jaki do kieszonki wzdnie.

Po przedstawieniu Ine pan Kasprowicz, słynący ze staropolskiej gościnności, podejmował nas sutą libacją prawie do rana.

Tuż przed wschodem słońca, dawnośmy do hotelu rza, drugi, trzeci... milczenie. Dobijamy się do okien, nie, cisza! Wzrosła po upływie dobrego lewandransa, nasz począwszy „Hecepepe” wychylił się z okna, mówiąc: „Aha, przysła kosa do uosa, gdzie trupki jady, tam niech śpią” — i zniknął zatrzasnąwszy okno.

Zaintonowaliśmy serenade, która poczciwo wzniosła, tem więcej, że zjawil się i „Schutzmann”, zwabiony dyszarmantją trochę alkoholem nabrzmiałych tonów. A że od kolacji upłynęło kilka godzin, zakrapianych odlicio wszelkiego rodzaju nalewkami, więc propozycje naszego pozostawo, czybysmy się nie napili rosoliku z kury, powitalny aplauzem, a ponieważ większość nas, była to młodzież z wilezymi apetytami, więc i „peldowczeba” i nóżki wieprzowe z poprzedniego dnia zostały skonsumowane.

Widzieliśmy ojczulku — ozywam się do pocelwego gospodarza — czego nie zjedliśmy wczoraj, zjedliśmy dziś i wszystko w porządku.

Niekoniecznie, wczorajszego dnia nie zapomnę póki życia; moja żona i córka i wszystkie „szamgasty” czekali, chciały się z trupkami zabawić, myśleli, że jakies „Johi”, „Hece”, nibilem wladro Kulmbachera, a tu taka dyfamacja.

W ciągu tygodnia dostąpiłmy zaszczytu poznania szanownej małżonki, młodziej listroldi i wszystkich „szlamgastów” znanego Hecepepe, który tak trupków pokochał, że kilka beczek Kulmbachera „gratis” kazal nabić, by „trupki” pamiętały o jego gościnności.

— D —

Krwawe tajemnice kazamat Kistrzynia. Monstrualny proces morderców spiskowych „czarnej Reichswehry“

(Własna korespondencja „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Berlin, 13 listopada. Kilkadziesiąt kilometrów od granicy polskiej, u zbiegu Odry i Warty, leży stara twierdza Kistrzyn — miasto długich mostów i czerwonych murów wałów fortyfikacyjnych. Wzdłuż szerokiego, prostego gościńca, wybita na czas pewien podwójny szereg małych domków, później droga przecina mowu niezmierną płaszczyznę zielonych łąk i lśniących tafel bejser.

Siedem kilometrów za miastem, na brzegu moczarowego stawu, stoi samotny, mały dom strażniczy. Obok, w zarosłym trawą pagódku, a potężnych sztab belazanych brama, tworzy wejście do podziemnego tunelu.

Wilgotne, ciemne kamizasty tego wysuniętego fortu, były na wiosnę 1923 roku widownią scen, których epilogiem jest obecny proces w Landsbergu. Tutaj miało swe kwatery ocalone „Arbeitskommando“, tajemniczego poręcznika Schultza. Uwolnione zostało ono w Kistrzyniu. Pierwszym zadaniem organizacji było

zbieranie i magazynowanie broni i amunicji w tajemnicy przed alianckimi komisjami kontrolnymi,

drugim i trzecim — w myśl memoriału ministerstwa Reichswehry — udzielenie pomocy silie zbrojnej państwa na wypadek „napadu polskiego” lub niepokojów komunistycznych. Te tajne kadry, znane pod nazwą „czarnej Reichswehry“, powstały jednak z rekrutacji elementów wielce różnorodnych. Niebawem w podziemnych Kistrzyniu wzięły górę niemieckie instynkty, rozpały się krwawe chuci i zatrzymała zbrodnia. Jak głębiej opisy półwornego rozpasała żołnierska wojna 30-letniej, czyta się dzisiaj sprawozdania procesów landsbergskich, wydobywających na światło dzienne

krwawe tajemnice legionu kistrzyńskiego.

Dotychczas odbyło się ich cztery. W pierwszym, przed trybunałem sprawiedliwości stanął szofer Thom, oskarżony o usiłowanie otrucia poręcznika Jahnkego, więzionego w Górgoście pod zarzutem sprzedawania broni komunistom. — Feldwebel Klapproth —ostał, powołany przed oblicze sędziów w każdym z następujących procesów — oświadczył Thomowi, że Jahnka ma być „wyższego rozkazu” sprzątnięty. Zostanie on wypuszczony z więzienia, by dać mu sposobność ucieczki i w czasie tejże szastelony. Thom, otrzymawszy od drogiarzcy Rathemanna amunię, każde wyspać do jedzenia więźnia truciznę. Ponieważ dozorca więzienia zużył tylko cząstkę dostarczonej mu trucizny, Jahnke przeżywa zamach na swe życie. Thom i Rathemann skazani zostają na więzienie, każdy po dwa lata.

W drugim procesie oskarżeni są o usiłowane zplądzenie feldwebela Gädicka, ów Klapproth i występujący po raz pierwszy na arenie sali sądowej, poręcznik Schultz. Gädicke więziony był również w Górgoście pod zarzutem nadzoru. Po odwołaniu wniosku obrony zawezwania w charakterze świadków szeregu mianowanych osóbności w celu stwierdzenia, że „Arbeitskommando” miało za cel odparcie ataku polskiego, przewodniczący zarządza nagłe

przerwanie procesu.

Bohaterem trzeciego procesu nie jest żaden z przywódców. Na ławie oskarżonych zasiada niepoznany 24-letni młodzieńiec, „mały Kowalewski” — jak nazywał go Schultz —sofer „Arbeitskommando”, oskarżony o samonadwoje montera Brauera i obrobowanie jego zwłok. Szoferzy mają w sporach politycznych swoją własną rolę. Sprawa Kowalewskiego przypomina proces Tschowa — jak wówczas w procesie morderców Rathemanna, tak i teraz

właściwi mordercy zdołali na czas ułotnić się,

■ w rękach sprawiedliwości pozostał... sofer. Feldwebel Fahlbusch opowiadał mu, że Brauer nastąpił im na kark oficerów komisji kontrolnych. Pewnego dnia wieczorem Brauer i Fahlbusch jechali samochodem, kierowanym przez Kowalewskiego. W pewnym momencie Kowalewski, zatrzymawszy na wezwanie Fahlbuscha samochód, ujrzał Brauera ze zwisającą na pierś głową. Teupa Brauera znaleziono w moczarach, zaszytego w worek, obciążony szynami kolejowymi. Sekcja zwłok wykazała, że ofiara mordu otrzymała śmiertelne uderzenie młotkiem w tył czaszki. Kowalewski zasądzony został na 6 lat ciężkiego więzienia za współudział w zbrodni.

W czwartym procesie przesuwa się przez małą salę rozpraw 30 świadków. Na ławie oskarżonych zasiada 11, przeważnie młodych mężczyzn, pod zarzutem udziału w zamordowaniu robotnika Gröschke. Padłszy ofiarą niestuszego podjeżdżenia, że jest szpicłem komunistycznym. Gröschke został uwieziony w forcie Gornast. W strażnicy, przy żalnierczy, pod przewodnictwem Klapprotha, zmasakrowała go w bestialski sposób w celu wydobycia zeń zeznań. Niezszuszonego kałowano kolbami karabinowymi i szpiczlami w ten sposób, że podarto na nim zupełnie ubranie. W areście Gröschke poddawany był ście

inkwizycyjnym torturom.

Nękanie go głodem, kałowano go krwi i utraty przytomności. Dręczony przagnieniem, więzień zlizywał śliską ze ścian, przedostającą się zresztą obficie z

wypełnionych wodą fos, otaczających fort. Góy Gröschke przyznał się wreszcie do wszystkich podjętych przez niego i nigdy nie popełnionych win, powstała myśl usunięcia go. Pod przewodnictwem Schultza odbyło się posiedzenie „femy”. Schultz proponował otrucie.

Pewnej nocy umieszczony został Gröschke w samochodzie, kierowanym przez Klapprotha. W drodze do Kistrzynia siedzący obok asystentka Biesching zapytała: „Czy masz szmelca?” Klapproth odpowiedział pojąkując. Padły dwa strzały i dwie kule utkwiły w tyłu czaszki Gröschkego. Zwłoki zostały zagrzebane w ziemi i obaj sprawcy nocą powrócili do fortu, zapominając na swe znieścześnie dwa zakrwawione płaszcze na mięjsiu zbrodni, co umożliwiło jej wykrycie.

Schultz został uwolniony z powodu braku dowodów udziału w zbrodni. Klapproth skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, komendant Gornastu Raphael na 8 lat, Glaser na 3 lata.

W najbliższym procesie landsbergskim odpowiadać będzie znowu Schultz za usiłowane morderstwo

Po raz pierwszy

mordercach spiskowych nielegalnej Reichswehry.

mówi się jawnie w małej sali sądu landsbergskiego. Nie oznacza to jednak, żeby w Landsbergu można było mówić o najistotniejszym temacie procesów tych — o „czarnej Reichswehry”. W sprawie Gädicka, gdy zawezwał miano najbardziej mianowanej osobowości Rzeszy i Prus, gdy Seock i Gessler przed innymi, zjawili się mieli w charakterze świadków, proces został nagłe przerwany i wiadomo, czy wogóle będzie wznowiony. W procesie czwartym, gdy rewelacja o upiornych tajemnicach „femy” stały się za wyczerpująco, postarano się, żeby to wrażenie pochłonęła dwutygodniowa gnazwa w procesie.

Już osoba samego Schultza pozostała nietykalną. To, że w Kistrzyniu był on tylko poręcznikiem, nie dowodzi małej jego roli jako wykonawcy planów kierownictwa Reichswehry. Będąc referentem „czarnej Reichswehry”, pracował on w Wehrkreiskommando, miał swój sztab. Podwładni nazywają go „małym Napoleonem”, a prasa „pruskim odpowiednikiem Hitlera”. I dlatego pozostała w ukryciu ta jedna z najciekawszych postaci galerii wielkich procesów politycznych Niemiec powojennych.

Marjan Meyer.

Odkrycie nowej planety. Najmłodszy rywal Ziemi.

Kraków, 15 listopada.

(—) Z paryskiej Akademii Umiejętności nadchodzi wiadomość, że w pobliżu słońca odkryto nową planetę.

Doniesienie to jest ogromną sensacją w dziedzinie wiedzy astronomicznej, ponieważ najwybitniejsi astronomowie nowożytni twierdzili, że wykrycie nowej planety bliżej słońca jest wykluczone. Uważano, że szeroki obrąg pomiędzy słońcem a drogą mli, która przebiegała 4. sw. wielkiej planety Merkury, Wenera, Ziemia i Mars, jest już doścześnie zbadany. I oto wiadomość nadchodzi z Paryża zaprzeczająca temu twierdzeniu.

Nowo wykryte ciało niebieskie nie należy do grupy tych małych wodorowych gwiazd, których całe kompleksy znajdują się między Marsem a Jowiszem, ale droga jego krzyżuje się z drogą ziemi, w pobliżu słońca. W ten sposób trójka bliźnich słońca planet, za które uważano Merkurego, Wenerę i Ziemię, zamieniłaby się w czwórke.

Należy oczywiście jeszcze poczekać na wiadomość, czy chodzi tutaj o wykrycie wielkiej planety. Gdyby istniała tak się rzecz miała, to znaleźlibyśmy

się tu w obliczu odkrycia astronomicznego tej doniosłości, jakiego nie udało się dokonać od wielu dziesiątków lat, od chwili, gdy Leverrier wykrył rachunkiem najbardziej oddaloną od słońca planetę Neptuna.

Z lakonicznej depeszy paryskiej trudno wywnioskować czy planeta, o której mowa, znajduje się pomiędzy Merkurem i Wenerą, czy Merkurem i Słońcem. Nie wykluczoną jest szansa, że nowo wykryte ciało niebieskie jest bliżej Słońca niż wielki Merkury.

Francuski uczony Lescaubaut już swego czasu wspominał o możliwości istnienia ciała niebieskiego, które znajduje się bliżej ognistej tarczy słonecznej, niżeli Merkury. Twierdził on nawet, że znależłby się przesuwające się tu gwiazdy przez taron słońca. Lescaubaut to zapadłowa planeta, reprezentująca świat o niezwykłym silnym natężeniu gorąca, nazywał Wilkanonem.

Późniejsi astronomowie zaprzeczali stanowczo istnienie takiej planety. Nie byłoby to pierwszy wypadek w historii astronomii, że twierdzenie uznane za błędne, okazało się po pewnym czasie zupełnie słusznem i uzasadnionem.

Czy będziemy wydobywać węgiel z powietrza?

Zależy od tego, czy zgłębimy tajemnicę chlorofilu.

Kraków, 15 listopada.

Każdy, chociażby posiadał elementarne wiadomości z chemii lub fizjologii, wie, że w powietrzu znajduje się węgiel. Naturalnie nie lata on w postaci kawałków węgla, któreby groziły przechodniom niebezpieczeństwem życia. Jest on gazem bezbarwnym, tak samo jak powietrze, w połączeniu z tlenem, jako tak zw. bezwodnik kwasu węglowego.

Wszystkie procesy życia, zwierzęce, czy roślinne, wszystkie procesy palenia, powodują powstanie tego gazu. Nie jest on naturalnie niepożądany. Staży jako materiał, z którego rośliny budują własne ciała. Wprawdzie na 10-000 litrów powietrza, znajdują się tylko 3 litry owego tlenku lub dwutlenku węgla, to jednak w całej naszej atmosferze znajdują się olbrzymie ilości węgla, mianowicie 2,5 biliona ton. Rośliny spotrzebowują z tego 0'16 biliona ton.

W powietrzu zostają jeszcze ogromne ilości węgla, pokrywające kilkakrotnie światową jego produkcję. Otró powstaje pytanie, czy możnaby jakimś sposobem ten węgiel dla celów technicznych wyzyskać? Czy istnieje jakiś taki sposób tani i praktyczny dla uwolnienia z połączenia z tlenem? —

Owszem, istnieje. Patent na ten wynalazek został udzielony przez samego Śwórcę — ale tylko roślinom. Jak już wyżej powiedzieliśmy, rośliny zużytkowują węgiel w ten sposób, że rozszczepiają bezwodnik węglowy na węgiel i tlen. Dołonywają one tego w niezmiernie małych laboratorjach, jednokomórkowych, przycyżnie i doskonale urządzonych, gły silą popędową jest ciepło słoneczne, a główna maszyna — chlorofil.

Cóż to jest ów chlorofil? Jest owa ciecz, właśnie tak mile uderzająca nasze oko na wiosnę. Badana pod mikroskopem cieczką ową, przedstawia się jako małosienkie bryki, o nieznanym jeszcze składzie chemicznym. Jak owa bryki pracują i co jest mechanizmem, powodującym ową łatwą i szybkie rozszczepienie się chlorofilu — tego uczony dotychczas jeszcze nie zdołał zbadać. Nie wątpimy jednak w geniusz twórczości ludzkiej. Kto wie, czy nie uda nam się sztucznie sfałszykować owego chlorofilu. Kto wie, czy nie będziemy go mogli zastosować w laboratorjach, które na wielką skalę będą nam produkować węgiel wiedy, kiedy tego węgla braknie w kopalniach. A ów człowiek, któremu się to uda, będzie bezwzględnie wielkim dobroczyńcą ludzkości.

Wenus miłośka a ideał piękności kobiecej.

Kraków, 15 listopada.

(?) Prawdziwy reporter nie odnosi się do niczego z respektem. Ponieważ powinien młody szlachciz włoski w wywiadzie opowiedział, że w osobie panny Hinduski odkrył ideał piękności kobiecej, że odnalazł Wenus z Miło, przeto reporter jednego z dzienników paryskich udał się na wywiad do malarza van Dongen, aby się dowiedzieć, czy Wenus miłośka mogłaby dzisiaj uchodzić za ideał piękności kobiecej.

Mistrz van Dongen poglądził swoją długą brode i odrzekł kategorycznie: „Nie”. Sport i nowoczesne wychowanie, zmieniły idealny obraz kobiety. Linie jej kształtów zostały zaostrzone i wyszczuplone, harmonijne zaakraglana, podobać się w starożytności, sztucznie są dzisiaj usuwane. Nowoczesna dziewczyna na swym obwiecie coś młodszeźszego. Gdyby Wenus miłośka dzisiaj ożyła, to — rzeki, śmiejąc się mistrz van Dongen — byłaby dla naszej generacji typem matki-karnieścieli.

Tak głęboko spadła bogini ciemności...

o ile chodzi o jej czar zewnętrzny. Wiele jeszcze na ten temat powiedział reporterowi mistrz van Dongen, ale z tego wszystkiego nie można jednak wywnioskować, jaki byłby zupełnie harmonijny typ piękności kobiecej, aby mógł być bez zastrzeżeń uznany przez malarzy i rzeźbiarzy. Wszak budowa ciała może posiadać wszelkie konieczne proporcje, bez względu na to, czy dana kobieta jest tego lub szeszupła. W tej sprawie mieliśmy do powiedzenia prawdopodobnie lekarza, który wypowiadają się za typem nowoczesnego, oddającego się sportom dziewczęcia. Twierdzi on, że sport wzmacnia zdrowie, a zdrowie jest w każdym razie najpoważniejszym fundamentem piękna.

Co się tyczy wskazań w tym względzie dla malarzy i rzeźbiarzy, to na uwagę i pamięć zasługują opinie Albrechta Dürera. Napisał on: „Przyglądaj się bacznie naturze i nie sądz, że mógłbyś coś lepszego wynaleźć. Twoja możność jest słaba wobec siły twórczej Boga”.

Program budżetowy i gospodarczy ministra skarbu.

Kraków, 15 listopada.

(1) **Przypomnienie**, że rząd może bez pomocy wszystkich obywateli i środków państwa, jest utopia. Która powieść może być w głowach skłonnych do nadmiernej uprzedzenia w myśleniu. Pomoc wszystkich bez wyjątku obywateli i wszystkich sfer społecznych jest konieczna.

Tak przemawiał kilka tygodni temu nowy belgijski minister skarbu przy wykładaniu nowego ustabilizowanego planu budżetowego. Zdaje się, że pod tym samym punktem widzenia został ułożony program gospodarczy ministra skarbu, Czechowicza, wyłożony w jego sobotnim exposé. Oświadczył on, mówiąc o zadaniach gospodarczych rządu: „Głównym zadaniem władz państwowych jest osiągnięcie ogólnego dobrobytu. Nie możemy spierać się z tym faktem, że w kraju o stosunkach niemożliwych sukcesy finansowe nie mogą być trwałe”.

To zapamiętanie, w wypowiedziach w środki exposé, zdaje się być główną jego ośią. Nasz nowy minister skarbu, przedkładając preliminarz budżetowy na rok przyszły, uzasadniał wymagania finansowe państwa, ale jednocześnie dał wyraz świadomości, że racjonalna gospodarka rządu musi mieć za podstawę dobrobyt ogółu społeczeństwa. Dlatego też wysunął na jeden z pierwszych planów konieczność zwalczania niebezpieczeństwa, płynącego znowo dla budżetu państwowego, jak dla dobrobytu ogółu obywateli ze strony wznoszącej drożyzny, stwierdzając oświadczenie, że kryzys finansowy na jesieni 1925 r. przez nią właśnie został spowodowany.

Dla usunięcia tego niebezpieczeństwa i dla ufundowania gospodarki budżetowej państwa na technicznie pewnej podstawie — prosperacji gospodarczej społeczeństwa — minister zwraca się, jak zaznaczył w exposé, ucieleśniać się do podwyższenia stawek podatków pośrednich, racjonalizacji podatków obrotowych na rolnictwo i zwaloryzowania podatków, proponowanych przez siebie prof. Kammerera, celem zapewnienia równowagi budżetowej. Wszystkie te środki legitymy byłby wielkim ciężarem na życie gospodarcze społeczeństwa. Dla podniesienia dochodów, które zagwarantowałyby pokrycie niezbędnych wydatków państwa, minister uważa za bardziej wskazane, drogą polepszenia administracji skarbowej intensywniejsze wyzyskanie istniejących źródeł dochodów bez podwyższenia stawek podatkowych.

To intensywniejsze wyzyskanie jest zdaniem p. ministra możliwym, albowiem ogólny stan naszego życia gospodarczego niewątpliwie poprawił się w roku bieżącym. Minister walczył trzy kardynalne tego polepszenia oznaki:

Po pierwsze — ożywienie w przemyśle, wyrażające się w spadku liczby bezrobotnych z 359.000 stycznia roku bieżącego na 197.000 w dniu 1 listopada roku bieżącego.

Po drugie — aktywność naszego bilansu handlowego, wyrażająca się w przewyższeniu naszego wywozu nad przewozem w kwocie 340 milionów złotych w złocie za okres pierwszych 9-ciu miesięcy roku bieżącego.

Po trzecie — wzrost zapasu złota i dewiz w Banku Polskim ze 131 milionów złotych do około 226 milionów złotych, na czym też oparło zwiększenie obrotu pieniężnego banknotów z 362 na 580 milionów złotych dla zasilenia kapitałem obrotowym naszego życia gospodarczego.

Dzięki takiemu to poprawieniu ogólnej sytuacji gospodarczej kraju, budżet państwa mógł być zrównoważony, począwszy od lipca roku bieżącego.

To zrównoważenie wydatków z dochodami, cechyne też preliminarz budżetu na rok 1927/28, przedłożony obecnie sejmowi z kwotą 1,698,678,000 złotych w wydatkach i 1,892,252,000 w dochodach. Minister ma nadzieję zrealizować kwoty preliminarzowane po stronie dochodów w całości. Dla podkreślenia, że cyfry tego budżetu nie są wygórowane, przytoczył cyfry budżetowe za kilka lat ubiegłych, począwszy od roku 1924, w którym to roku wydatki wyniosły 1,580 milionów złotych (w roku 1925, 1,878 milionów) i szkodliwie kurs złota wywołał wteży 5,18 za dolara, a ceny były znacząco niższe.

Kwoty preliminarzowanych dochodów wydaje się p. ministrowi zupełnie realne w dziale zarówno dania publiczne, jak dochodów z monopolu państwowego, które to oba działy stanowią lwia część dochodów państwa, mając dać na rok 1927/28 według preliminarza kwotę 1,597 milionów złotych. Zwiększenie tej kwoty w stosunku do lat ubiegłych minister przewiduje na podstawie wzrostu wpływów z podatku dochodowego, z monopolu spirytusowego oraz z podatku majątkowego (o 60 milionów więcej), którego zalety na Nowy Rok wyniosły będą już około 700 milionów złotych, a przeto oczywiście nie tempo ściągania tego podatku jest zupełnie niesprawiedliwe. Interesujące tutaj jest oświadczenie p. ministra skarbu, iż zasadniczym stanowiskiem ministerstwa jest, iż ścisła tego podatku w całości byłoby zbyt niebezpiecznym dla życia gospodarczego.

Podając cyfry tego preliminarza budżetowego minister skarbu zaznaczył, że ułożony on już został z uwzględnieniem wszystkich możliwych do wykonania oszczędności, jednakże podkreślił również, że działalność rządu nie może się ograniczyć do redukowania wydatków kosztem najważniejszych, kulturalnych, gospodarczych i politycznych interesów państwa, lecz musi ona — nie zaniebawiając oszczędności — dążyć do osiągnięcia takich dochodów, które usunęłyby niebezpieczeństwo deficytu budżetowego, tak proste również dla naszego pieniądza.

Stabilizacja kursu złota obecnie zabezpieczona

na jest zarówno aktywności naszego bilansu handlowego, jak równowagi budżetowej, oraz oczywiście dostatecznym podkładem obrotu banknotów. Przy istnieniu tych momentów kurs pieniądza nie może ulegać wahaniom i o znizko złotego obecnie nie może być mowy. Tutaj minister skarbu — podkreślając, że wszelkie pogłoski o inflacji są nie tylko bezpodstawne, ale wręcz fałszywe — zaznaczył, iż można się obecnie raczej zastanawiać nad tem, czy nie należy raczej stabilizować kursu złota na poziomie wyższym niż obecnie.

W każdym razie, według oświadczenia ministra skarbu, rząd jest zdecydowany uniemożliwić wszelkie próby zarówno podniesienia drożyzny przez znowy kartelów i innych monopolistycznych organizacji gospodarczych, jak próby obniżenia kursu złotego przez ogólny interes poszczególnych grup społecznych. Interesy całości społeczeństwa są natomiast, jak interesy całości państwa, które są jednoznaczne w porządku rządzie będą pilnowane nieomalnie.

Na tak budowaną podstawę równowagi budżetowej złotego kursu pieniądza oraz stabilizacji jego

nabywczej, rząd zamierza oprzeć swój program rozwoju gospodarczego, mający na oku nie tylko teraźniejszość, ale i przyszłość, drogą nagromadzenia płyną świętych kapitałów do gospodarki społecznej i zwiększenia kredytów. W wykonaniu tego programu rząd będzie miał obecnie poparcie Rady Finansowej jako instytucji o najwyższym autorytecie państwowym, reprezentującej przytem interesy i współdziałania społeczeństwa.

Tulej minister zaznaczył silnie, że daniem rządu będzie uzyskanie pożyczki zagranicznej, bez której nasze życie gospodarcze nie może należeć do rozwiniętego — jednakże nie za każdą cenę i nie na wszelkich forytowanych nam warunkach. Pożytkę tę otrzymamy, stojąc na gruncie naszej ustabilizowanej waluty, równowagi budżetowej w gospodarce państwa, racjonalnej gospodarki bez niespodzianek i eksperymentów oraz zaufania ogółu społeczeństwa do polityki rządu, na podstawie których oprze się i zaufanie zagranicy. Urychamy nowe kapitały z pożyczki zagranicznej, rząd będzie w stanie zasilił przedewszystkiem życie gospodarcze kraju, otoczywszy specjalną opieką produkcję rolną, oraz będzie mógł przystąpić do reformy naszego systemu podatkowego.

Dla zrealizowania takiego to programu gospodarczo-finansowego, przedłożonego przez Sejmowi, minister skarbu zażądał współdziałania społeczeństwa i uzgodnienia jego wyaliłów z wysiłkami rządu.

Wyniki wyborów do gmin na Górnym Śląsku.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 14 listopada. (H). Wedle nadesłanych dotąd obliczeń rezultaty wyborów na G. Śląsku po ministach i gminach przedstawiają się następująco:

W Pszczynie Polacy uzyskali 10 mandatów, Niemcy 14, w Wielkich Hajdach Polacy 5, Niemcy 10, w Lublińcu Polacy 11, Niemcy 7, w Iludzu Polacy 9, Niemcy 9, w Wodzisławiu Polacy 11, Niemcy 7, w Żorach Polacy 18, Niemcy 11.

Rezultaty wyborów w Wielkich Katowicach przedstawia się następująco: Niemcy uzyskali 21.065 głosów (31 mandatów), niemieccy socjaliści 3280 głosów (4 mandaty), społeczno-polskie stronnictwo chłopsko-robotnicze 6406 głosów (9 mandatów), powiaty 4078 (5 mandatów), Kucos 2686 (3 mandaty), stan średni 1668 (1 mandat), P. P. S. 4036 (6 mandatów). Tak więc Niemcy zdobyli w Katowicach na ogólną liczbę 60 mandatów 35, mają sami bezwzględna większość w radzie miejskiej.

W Siemianowicach zjedn. stron. chrz.-polskie uzyskały 5 mandatów, P. P. S. 1 mandat, powstańcy 2 mandaty, niemieccy socjaliści 5 mandatów, zjedn. 11 mandatów.

W Mikołowie niem.-socjaliści zdobyli 4 mandaty, P. P. S. 1 mandat, zjedn. stron. chrz.-polskie 5 mandatów, Kucos 2, Niemcy 9.

W Świętochłowicach zjedn. stron. chrz.-polskie otrzymały 1528 głosów, P. P. S. 487, niem. socjaliści 589, zjedn. niem. 4482, komunistki 1854, związek gospodarczy 366, powstańcy 806 głosów.

W Mysłowicach i Królewskiej Hucie komisja nie dokonała jeszcze ostatecznych rozliczeń, lecz i tam Niemcy uzyskały znaczną większość.

Z innych miejscowości do godz. 3 rano brak obliczeń.

Po wstąpieniu polityki zdobyty, mogą znaczna większość.

Ze stronnictw polskich najwięcej głosów uzyskały społeczno-polskie chłopsko-robotnicze, P. P. S. pozostała licząc na całej linii, znaczne głosy na komizy Niemców.

Próba teroru wyborczego na kopalniach hr. Henkel-Donnersmarka.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 14 listopada. (H) Na kopalniach węgla w Kochłowicach (kopalnia „Hugo”), Nowej Wsi i Wirku (Aschenborn, Hiltelbrand, Menzel) pow. katowickiego, oraz w Radzionkowie pow. tarnogórskiego, należących do hr. Henkel-Donnersmarka pojawiły się wczoraj ogłoszenia, że z powodu zagrożenia wojewody p. Graczyńskiego w przedmiocie ścisłania zarobków na podkładu mającego do kopalni w wypłać będą tylko połowę przypuszczalnych zarobków. Istotnie na wszystkich tych kopalniach wyobaczono wczoraj górnikom tylko 50 proc. zarobków. Wywołało to oczywiście olbrzymi rozgorzenie wśród robotników. Stanowiska w Katowicach i Tarnogórskich Górach zaczęły natychmiast unosić się nowe ogłoszenia, że druga połowa zarobków zostanie wypłacona w późniejszych. Władza rozpoczęła w tej sprawie dochodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że podobne zamachy na kopalni węgla hr. Donnersmarka pochodzą od kierownictwa Niemców, rządzących wyłącznie w tych kopalniach.

Hindenburg ustępuje.

Berlin. (PAT) „Welt am Montag” dowiaduje się, że prezydent Hindenburg nosi się z zamiarem złożenia swego urzędu. Ma to nastąpić w jesieni przyszłego roku. Prezydent Hindenburg niejednokrotnie sam o tem wspominał, obecnie zaś powstała w tym dniu nieobrotowa decyzja. Piśmo zaznacza, że ko-

ła prawitowa, dla których Hindenburg był najważniejszym mężem zaufania nie zechciał się latwo pozbawić swoich wpływów i bez zmian się powadopodobnie wywrzeć nacisk na Hindenburga, aby pozostał na swym dotychczasowym stanowisku.

Wniosek o unieważnienie Koncesji udzielonej „Solvay’owi”.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 listopada. (Szc). Sejmowa komisja skarbowa zakończyła wczoraj obrady i przedłożyła komisji skarbowej wnioski o unieważnienie koncesji Towarzystwa „Solvay” na eksploatację soli. Komisja oparła swoje wnioski na orzeczeniu sągówów mł. Skoczylasa, profesora akademii górniczej w Krakowie i inżyniera Zborowskiego. Orzeczenia powyższe stwierdzają, iż przez udzielenie tej koncesji szkodliwie postąpił straż o około 23 miliony złotych, przez czas trwania tej koncesji. Znaczący oszeklił, iż przez te koncesje skarbu państwa popadł w zależność od szkodliwych „Solvay”.

Podobno w sądzie powiatowym w Kwey zaprzęmy dokumenty, na podstawie których „Solvay” nabył prawa eksploatacji od swego poprzednika. Ukazanie tych dokumentów, których rząd polski domaga się od lat 8, umożliwi naszym władzom górnicyznym zastosowanie właściwych środków, zamierzających do wyświeślenia całej sprawy.

Konferencja rolnicza.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 listopada. (Szc). W poniedziałek o godzinie 5 popołudniu odbyła się w przedczym Rady ministrów konferencja z przedstawicielami sfer rolniczych z wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

Państwowa rada spirytusowa.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 listopada. (Szc). W dniu 22 bm. obradować będzie w ministerstwie skarbu państwowa rada spirytusowa w sprawie ceny monopolowej spirytusu surowego i w sprawie udzielenia prawa odpędu na województwa na tryzycie 1927/30.

Rozszerzenie ruchu towarowego w Małopolsce Wschodniej.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Lwów, 14 listopada. (A). Na skutek interwencji lwowskiego syndykatu interesów drzewnych w sprawie katastrofalnego braku wagonów pod transport drzewa, ministerstwo komunikacji przyrzekło w bieżącym jeszcze tygodniu rozszerzyć ruch towarowy na terenie Małopolski Wschodniej.

Niemcy udziela Rumunii pożyczkę.

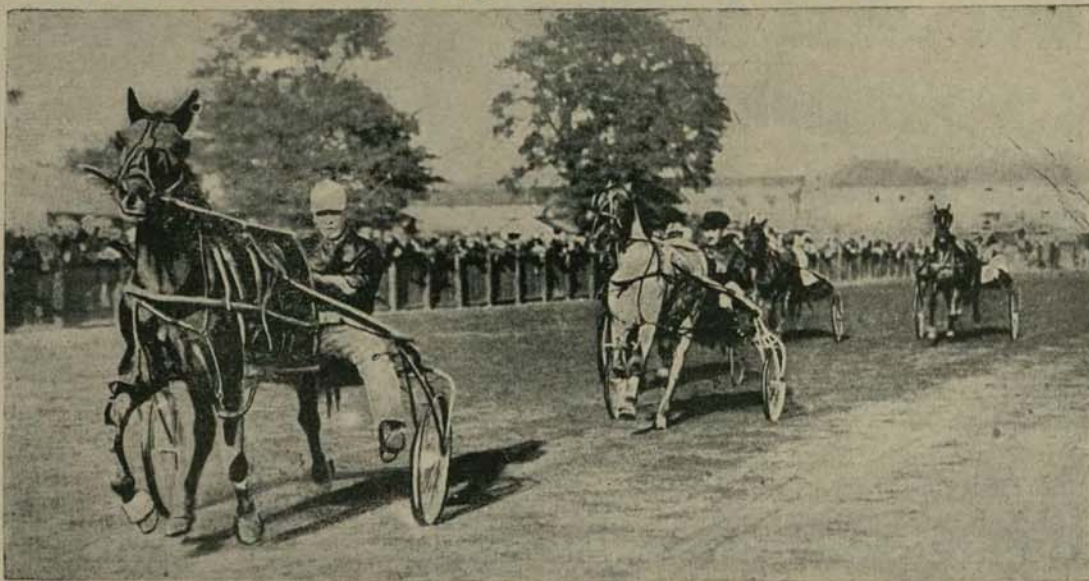
(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Bukareszt, 14 listopada. (U). Korespondent Wost dowiaduje się z dobre poinformowanego źródła, o wiadomości podana przez dziennik „Lupta” o rokowania między Rumunią a Niemcami w sprawie udzielenia pożyczki Rumunii odpowiada na zapytanie, że w krótkim czasie należy się spodziewać podpisania umowy. Chodzi tutaj o 500 milionów marek złotych.

DODATEK SPORTOWY IL. KURJERA CODZIENNEGO

do Nru 315 z dnia 16 listopada 1926.

Z jesiennych wyścigów kłusaków w Londynie.



Londyński „Trotting Club” urządza corocznie w parku Greenforthe zawody kłusaków o puchar jesienny, ciesząc się ogromem zainteresowaniem ze strony W. Brytanji. Ilustracja nasza przedstawia na pierwszym planie tegorocznego zwycięzcę wyścigu Mr. H. Hazarda, którego koń „Dandy Jack” pobit wszystkich konkurentów, na dalszym planie Mr. F. Georg, zdobywca drugiego miejsca (kon „Dan Direct”) i następną zawodnicę.

Z zagranicznych torów wyścigowych.

Kraków, 15 listopada.

Wojna, przechodząc przez cały świat swem niszczącym ogniem, przyniosła wiele zmian i gruntownych przeobrażeń. Nie oszczędziła i dziedzinę sportu. Dawniej, przed laty, za jedyny sport godny gentlemana uważano sport konny. Obok polowania, drugie ulubione zajęcie i zainteresowanie o typie sportowym sfer ziemianstwach, zmagowało w Polsce licznych wyznawców. Każdy, poważniejszy człowiek prowincjonalny posiadał tory wyścigowe i regularnie się odbywające gonitwy, będące ciałem życia sportowego otoczenia.

Przeszła wojna. Dzisiaj tor krakowski, świetnie zaopatrzony, sparcjowano między kluby, dające tysiącom młodzieży możliwość uprawiania sportu. Czas się zmieniają. Z upadkiem Austrii znikł typ oficera kawalerji, który, aby być „standesgemäß”, musiał utrzymywać konie wyścigowe, lub przynajmniej sławę na cudzych koczach do wyścigów. Nie znaczy to, by armia polska nie interesowała się sportem konnym. Przeciwnie, kawalerzji nasi należą do najwybitniejszych reprezentantów sztuki jazdy konnej na świecie, o czym świadczą liczne nagrody, zwycięstwa olimpijskie — i sława szeroko zdobyta. Obecnie jedzą do Ameryki Przygotowują się do Olimpiady 1928 r. Mimo to zainteresowanie sfer wojskowych zwęża się głównie ku wyszkoleniu technicznemu jeźdźca i sprawności terenowej konia, — zaślepijąc, ze zrozumiałych powodów, czyste sportowe zawody szybkościowe. Ostatnie tylko Warszawa posiada właścicieli w Polsce tor i stałe wyścigi i tylko w stolicy znajdziemy wszystkie elementy na zachodnie tak rozpowszechnionego życia „turfu” trenerów, stażystów, jockey'ów i. totalizatora, wzgl. bookmakera.

Nie można z tego, bezwzględnie trawezować się dającego, upadku sportu wyścigowego w Polsce wnioskować upemie o upadku hippiki. Tak nie jest. Jak już wspominałem, rozwija się ona u nas w innej formie. Nie od rzeczy jednak będzie, zaintereso-

220 gwineji, i trzymał go spokojnie w stajni. Tymczasem na treningu zauważono wielką wytrzymałość i dobre tempo klaczy, tak, że jej pan, stary wyga, obeznany dokładnie o całym życiu wyścigowym i wiedzący dobrze — jakie mogą być konsekwencje, — postanowił spróbować szczęścia. Zabrał się do rzeczy zresztą. Zgłosił „Mywa Gray” do jednej z najpoważniejszych konkurencji. — Zgłoszenie przyjęto ironicznie, handikapier przyznał klaczy 38½ kg. wyróżnienia, a propozycję skierowane pośrednio przez jej pana, w sprawie zakładów na jej zwycięstwo, przyjmowano ironicznie. Mimo to p. Davies nie zasympal sprawy, porobił szereg zakładów i czekał. W ciągu tych kilku minut, jakie potrzebały konie do przebycia 3.000 m. długiego toru, wypadki rozegrały się szybko. „Mywa Gray” wysunęła się na czoło, wytrzymała tempo, uciekła i przysłała pierwsza. Davies zszedł w okamgnieniu matfela, gdyż ostatecznie skutkiem zupełnej niespodzianki placono 50:1.



Drużyna piłkarska Sokolego Klubu Sportowego „Tarnovia”, która w tym roku po szeregu zwycięstw nał mistrzami podokręgu krakowskiego (Zwierzyniecki K. S.), bielskiego (Biala—Lipnik) i sosnowieckiego (T. S. Victoria) zdobyła mistrzostwo kl. B. okręgu krakowskiego. Na tej podstawie „Tarnovia” wchodzi w przyszłym roku do kl. A. i grać będzie w miejsce Makkabi o mistrzostwo okręgu krakowskiego.

sować się główniejszymi wydanieniami zagranicy, nie pozabawionymi niedzieli elementów wprost romantycznych.

„Cesarzewicz — Stakes” — to nazwa jednego z najbardziej znanych biegów z przeszkodami w Anglii. Wygrał go w tym roku klacz „Mywa Gray”, wśród otoczkowości ciekawych, poruszających przez dłuższy czas opinie zagraniczną, koń ten, zupełnie nieznan, został nabyty w zeszłym roku przez znanego bookmakera Mr. Daviesa. Zapłacił za niego

row i tu tylko tylko urzymać się — ale także dojść do pierwszorzędnego stanowiska. W Wiesniu zmarł niedawno niejaki Mr. Brown, uważany za jednego z najlepszych trenerów na świecie. Amerykanin z pochodzenia, był jednym z najwybitniejszych handlarzy walny go tamtej stronie oceanu. Lubiał ryzyko, trzymał więc pierwszorzędną stajnię wyścigową. To zamknięcie do ryzyka przenosił jednak także i na interes, tak, że obieranych składów walny, pełnych owaru, tak własnego, jak i cudzego — nie ubezpieczał. Przyszłał pożar. Pastwą płomieni pa-

dy składki Browna. Stany własne i odszkodowania pochłonęły cały duży majątek. Zostały mu tylko konie. Przypadał mu udział w Europie i tu potrzebny zdobył sobie wielką wiedzę fachową i umiejętność, jako-ści problematycznym wypracowaniem dydaktycznym. Później w biegach kłusoków — zdobył mistrzostwo Europy, ogromnie w swoich rękach wiele koni naj-lepszych stajen do treningu. I nowy zawód sprzątnął mu. W 78 roku życia brał jeszcze udział w zawodach — a umierając jedną miał trochę — zapewnienie opieki swej ulubionej kłaczce. Był to, jak widać prawdziwy amator, mimo że sport wydobywał zawodowo.

Także i na torach światowych zaznacza się zbilżenie, a raczej pogodzenie w francusko-niemieckim sporcie. Wskazywać mielibyśmy parę forów w Karlsruhe, torze przeszłościowym Berlina, wygrali Santarzi, koń francuski. Ciężkowiec jest przyletem, że właściciel jego zapoznał się w Berlinie w szkoły, angażując doskonałego Niemca Oersta, w miejsce dotychczas za conditus sine qua non uznanych Anglików. Po-

radka zagranicy, a między innymi: Francuzów zakończył się zwycięgą „Grosser Preis von Karlsruhe”, w którym niemieckie konie zajęły wszystkie miejsca.

Sensacją na terenie amerykańskim są wyniki osiągnięte przez argentyńskiego konia Macoa, a ponie-śmią wyniki koni mierny się ilością i samą nagrodą zdobytych, powiadają zarządy. Maco zdobył w tym roku nagrodę 320.000 pesów, co razem z zeszłoroczną wygrał 260.000 pesów łącznie 580.000 pesów — ładną sumkę przeszło 1.000.000 franków szwajcarskich. Ciężkowiec jest, że właściciel wspomnianego konia p. Jorge Milre, nie chce pozwolić, mimo, że uważa karierę faworyta za skończoną i chce go użyć już tylko do hodowli — na przykład konia do Europy. Prawdopodobnie decydują w tym wypadku przykre doświadczenia początkowo ostatnio z końmi europejskimi jak Pappyrus i Epinarz w Ameryce — które nie znoszą poróżny i zmiany klimatu, zaw-żadac najokropniej nadzaje swych właścicieli, a za-razem przyprowadzając ich o poważne finansowe straty w zakładach.

Liga piłkarska w Polsce.

Poprawy sportu formy czołowych, naszych klubów piłkarskich w Polsce i postępowanie równoległe z tem zmniejszanie się frekwencji publiczności na zawo-dach od dłuższego czasu powołało, iż cały szereg powstałe projekty mających na celu reformę istnie-jących stowarzyszeń. Najpopularniejszym obecnie jest t. zw. projekt ligi, t. j. wyeliminowania najlepszych klubów w Polsce i rozgrywania przez nie mistrzostw Polski.

Projekt ligi ma swoje odmiany: pierwszy t. zw. hnowski polega na wytrąceniu zszereż klubów, t. j. Pogoni, Wisły, Cracovii, Polonii, Warta i I. F. G., które wraz z dobowymi przez siebie jeszcze czterema (przyzwyczajenie Warszawianka, Turystami, K. K. S. i Hasmonem) grałyby w jednej grupie, a klub, zdo-łbyjący największą ilość punktów uzyskałby tytuł mistrza Polski. System ten przewiduje utworzenie równocześnie silnej A klasy w każdy okręgu, składającej się najwyżej z 3 klubów, które corocznie grałyby o mistrzostwo okręgu; mistrz zaś okręgowy o tytuł mistrza A klasy Polski, który to klub wci-odliby w przyszłym roku do ligi, ostatni zaś w liście spadłby do klasy A. Ponieważ utworzenie ligi mo-łoby wpłynąć ujemnie na stan finansowy klubów kl. A., gdyż pozażycie one byłoby meczów z klubami kl. A., przeło w myśl projektu hnowskiego, kluby ligowe byłyby zobowiązane do rozgrywania co-razem 4 meczów z klubami A.

Projekt hnowski przewiduje utworzenie 4 klubów ligowych w każdym okręgu (dziesiątego), których na-łaził do P. Z. P. M. i miał również prawa a finansy okręgowi.

Drugi projekt t. zw. warszawski przewiduje utwo-żenie ligi, złożonej z 16 klubów i rozgrywania mi-żrostw w 2 grupach t. j. północnej i południowej. Do tej ostatniej należałyby w myśl autorów tego pro-jektu należące Pogon, Hasmona, Czarni, Cracovia, Wisła, Jutrzenka (lub B. B. S. V.), oraz I. F. G. i Ruch, do grupy północnej zaś Polonia, Warszawian-ka, Legia, Warta, E. K. S., Turysty, mistrz Wilna T. K. S. Wreszcie w myśl trzeciego projektu, pocho-żącego z Krakowa obecnie związanym z piłkar-żami w Krakowie, do ligi winny należeć tylko te kluby, które zdobyły bądźto mistrzostwo Polski, bądźto doszły do finału, a są nimi Pogon, Cracovia, Wisła, Warta i Polonia. Czy są dobrane strony o-życzenia ligi? Niewątpliwie tak! Zyskał na tem-żnie niewątpliwie i klub ligowy i publiczność! Nie-ważniwie pozostawia sportowcy naszych drużyn pod-żnie się, gdyż zawsze kluby ligowe będą miały silnego przeciwnika w mistrzostwie, mecz o mi-żrostwo nie zmieniają się w parady, jak to miało

niejednokrotnie miejsce w obecnych warunkach. Zys-ka i publiczność, gdyż będzie miała prawie co ty-dzień pierwszorzędną atrakcję, spotkania bowiem o mistrzostwo będą niewątpliwie zajmujące i interes-ujące ze względu na dobie stajęcy i niemal rów-nych przeciwników, gdzie wynik zawodów będzie zawsze dość wątpliwym. Ważnym momentem jest także w dzisiejszych słych czasach gospodarczych to, iż utworzenie ligi może ułatwić niejako klubowi wyjście z ciężkiej jego sytuacji materialnej, każde spotkanie bowiem ligowych klubów o mistrzostwo ścigać będzie niewątpliwie masę widzów.

Najważniejszy moment to moment sportowy! Jak już wspomnieliśmy, utworzenie ligi, to wprowadze-nie emulacji między najlepszymi klubami w Polsce przyczyni się ono niewątpliwie do podniesienia pol-skiego footballu, pozmem ważnym jest to, iż przy sy-temie ligowym rozgrywanie mistrzostwa nie będzie zależne od chwilew firmi tego lub innego klubu. Dziś często przypadek, chwilewa dobra forma w jed-nym wprost tygodniu decyduje o zdobyciu tytułu mi-żrota okręgu, a potem nawet i mistrza Polski, przy systemie ligowym utrata paru punktów nie odegra jeszcze tak, jak dzisiaj, decydującej roli. Przy liżie będzie ważnym, jaka drużyna otrzyma się przez cały rok, a przynajmniej przez jego najdłuższą parę w stałej, dobrej formie! To dopiero będzie problemem silny klubu i ten klub, który będzie najsilniejszym przez najdłuższy okres roku, zdobędzie zaszczytne zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Są to momenty niewątpliwie zbyt ważne i dla roz-woju piłki nożnej w Polsce zbyt ważne mające zna-czenie, abyśmy mogli nad nimi przejść lekko do porządku dziennego i nie przedstawiać korzyści plynących w razie wprowadzenia ligi, co zamierzają u siebie uczynić i Włochy i Angolowie. Z drugiej je-żnak strony już dzisiaj można jedynie, chyba dla braku zrozumienia i uwidocznienia sobie o istonem znaczeniu wprowadzenia ich w życie spodzkać się o opozycję wielu działaczy sportowych. Tymczasem sprawa sama jest zbyt poważna, rok przyszły może okazać się dla sportu polskiego, w Polsce jeszcze gorzej, jak dotychczas. Jeśli zaś w tym roku nie-śmożna było skutkiem trudności finansowych wytra-ć się o sprowadzenie silnego przeciwnika z zagra-ny, to jeszcze gorzej może być w następnym roku. A wtedy football spłynie jeszcze bardziej, jedynym dowodem na to byłoby rozgrywanie zawodów ligowych. To też spokojnie i mając jedynie rozum polskiej piłki nożnej na oku, należy zastanowić się nad tym projektem, który może być jednym wy-żściem z tej ciężkiej próby, jaką sport footballowy w Polsce obecnie przechodzi.

Pogon—Polonia 2:2 (1:0)

Zawody międzygrupowe o mistrzostwo Polski.

Warszawa, 14 listopada. Drużyna Pogoni zawi-oda oczekiwała jej szwoleników, którzy po zwycięstwie ostatnim nad Wartą w Poznaniu 7:1, spo-żdzielali się nowego tryumfu swoich barw, a z tem definitywnego zdobycia mistrzostwa Polski. Spotkał ich zawod i aczkolwiek nawet nierozegrana nie od-bera zdobycia tego zaszczytnego tytułu „Pogoni”, to jednak drużyna ta musi się dobrze pilnować, albow-tem jest jeszcze dla niej możliwość utraty mistrz-ostwa. A czekałoby ją to w tym wypadku, gdyby przegrała zawody z Polonią we Lwowie, których o-życzenia przeważają część (druga nie doszła do skutku wobec złego stanu boiska, uznanego przez sędzię za niądającego się do zawodów o mistrz-ostwo) zakończyła się jej wygraną 1:0. Ponadto Warta musiałaby wyjść zwycięsko z czekającego ją meczu z Polonią w Warszawie, co stoi w każdym razie pod znakiem zapytania.

Pogon postawiła niezbyt dodatnie wrażenie w Warszawie, okazała się drużyną, która technicznie nie stała zbyt wysoko, a również i fizycznie nie prezentowała się dobrze, skoro nie potrafiła wy-żtrzymać tempa gry i po pauzie opadła zupełnie na siłach. Toteż Lwowanie w drugiej części meczu oddali inicjatywę przeciwnikowi, który w ostatnim kwadransie wprost przesadywał na polowie bo-iska Pogoni. Mecz mógł zupełnie sniało skończyć się wygraną Poloni.

Jest, iżże o sama gra, to przeważają jej połowa, to-żczyła się przy lekkiej przewadze Pogoni, przeciwnik grał chaotycznie i nerwowo, dobra, ale tylko do-razu, okazała się trójka środkowa ataku Pogoni, podczas gdy pomoc tym razem zawiąda. Najlepszą częścią drużyny okazała się obrona, Olejarzy i Siebertowski, którzy ratowali wprost za każdej gro-

źnej sytuacji. Bramkarz Lachowicz sprzął swemu zadaniu, spotkał go nieszczśliwy wypadek 2-krotnej kontuzji tak, iż gra musiano na 5 minut przerwać. Bramkę do parzy zdobył Kasnar w 14 min.

Po pauzie stała przewaga Polonii, która od razu w 1 minucie nie wykorzystała świetnej sytuacji, kiedy Tupalski, stojąc przed pustą bramką, przemieścił pod-żostkę. Mimo tej przesady, udało się drł Garbaliowi zdobyć drugi punkt w 9 min. Polonia nie traci mimo to głowy, jest stroną ciągle utkną-jąca, podczas gdy Pogon ogranicza się do utrzymania zwycięskiego wyniku. Ciągłe ataki Polonii dopro-żadują do uzyskania w zamieszaniu podbramko-żem pierwszeństwa bramki ze strzału Jelskiego. Polonia dąży do wyrównania. Lwowanie ma chęć konie-żnie utrzymać zwycięstwo, gra staje się ostrą, a nawet brutalną. Lachowicz zostaje ponownie kon-żuzjonowany. Zawody kończą się wśród zapadające-żo zmroku, na 2 minuty przed końcem uzyskuje Zimowski wyrównując bramkę. Wyróżnili się z drużyny miejscowych Tupalski, młody obrońca, No-żwik i zastępca Bolanowa, oraz Loth I, u Pogoni najlepszy Giebartowski. Sędziował niepewnie p. Ko-żwalski z Lubelskiego Kolegium Sędziów. Publicz-ność około 5.000 osób.

Cracovia — Czarni 4:3 (1:2)

Niedzielne zawody zakończyły się zaskonem, aczkolwiek małym zwycięstwem Cracovii, która miała słabszy „dział”. Czarni okazali się drużyną, mimo lepszego wyniku, może nawet słabszą od Has-żmona, technicznie od niej słabsze, mimo to jednak, dzięki dobremu bezwst, a przede wszystkim błędem, popełnianym przez tyłu hiołoczerwonych, potrafił

stać się groźnym pod bramką. Najlepszym ich gra-żcem okazał się lewy łącznik Sawka, podczas, gdy dawny ich bramkarz Winnicki, obecnie grający na środku ataku, nie nadaje się na zawodnika bezpud-żłanego. Bardzo słabo prezentuje się u Czarnych także do-żczewski Spierling, małej ułatwioną sposobność pokazania niejednokrotnie koncertowej gry.

U Cracovii zawiądują tym razem tyłu, tak pomoc, jak i obrona nie stały na wysokości zadania, bramkarze z obydwu stron nie wznieśli się cel-żkiem ponad przeciętną miarę. Najlepszą stronąwo-żącą częścią drużyny Cracovii był napad z którym do-razu stałowisko środkowego napastnika zajmował Gintel, po pierwsze za Kaluza, ten drugi w każdym razie lepiej wywiązał się ze swego zadania, jak jego poprzednik. Najlepszym grażcem obok Spierlinga o-żkaż się Nawrot, którego dobrej orientacji podbram-żkowej i decyzji strzałkowej zawiąduje wstawie-żenie Cracovii wzorczaje uwieczyciło. Kubiśkiama tym razem można zarzucić, iż zbyt rzadko decydował się na samodzielne gre.

Gra sama stała przez cały czas pod znakiem lek-żkiej przewagi Cracovii za wyjątkiem 15 minut po-zaucie, kiedy Czarni właściwie nie przeszli przez połowę boiska i kiedy zanościło się na prawdziwy pogrom Czarnych. Lecz szybko przeszło ten świę-żny okres hiołoczerwonych, którzy prowadzą róż-żnąc aż 2 bramki ograniczając się do utrzymania raczej zwycięskiego wyniku, jak wyszukania swej wyższosci technicznej i kombinacyjnej.

Bramki strzelili dla Czarnych Sawka, Winnicki i Klamot, dla Cracovii zaś Nawrot (2), oraz Kubiś-żki i Gintel po jednej. Sędziował poprawnie p. Rut-żkowski. Publiczność ponad 2.000 osób.

Wyniki zawodów krajowych.

Poznań, 14 listopada. (Td) Legia — Polonia 3:0 (1:0). Zawody towarzyskie. Znamienne zwycięstwo Legii, która w przyszłym sezonie na podstawie do-żbycia mistrzostwa kl. B rozgrywać będzie zawody mistrzowskie w kl. A. Zwycięstwo to jest dowo-żdem, że Legia odegra niezawodnie soważną rolę w przyszłych rozgrywkach mistrzowskich okręgu poznańskiego.

Poznań, 14 listopada. (Td) Wyższa Szkoła Han-żdlowa — Uniwerytet 2:0 (1:0). Drużyna Szkoły Handlowej grała znacznie lepiej od drużyny uni-żwersyteckiej, mimo, iż grały w niej także się, jak Balcer, Wojciechowski itp. Sędziował dobrze p. Mal-żlow.

Lwów, 13 listopada. Hasmona — Sparta 2:1 (1:0). Bramki strzelili dla Hasmona Steuermann obydwie, a dla Sparty Murawie.

Lwów, 14 listopada. Lechia — Hasmona 3:2 (1:0). Bramki strzelili dla zwycięzów Wichura, Tarczyński i Rusiecki, dla Hasmona zaś Schneider obydwie z meczów karnych. Sędziował p. kpt. Pi-żcheta, który krzywdził swymi orzeczeniami druży-żnę Hasmona, m. i. usunął a boiska dość nielusz-żnie 2 graczy Hasmona tak, iż drużyna ta grała wlońcu zawody w dziewiątko.

Lwów, 14 listopada. Janina (Złoczów) — A. Z. S. 5:3 (3:1). Zawody kwalifikacyjne o wejście do kl. A. Na podstawie tego zwycięskiego wyniku Janina jest tą drużyną, która ma zapewnione zdobycie w tym roku mistrzostwa kl. B. okręgu lwowskiego, a z tem i wejście do kl. A. w roku przyszłym. Bramki strzelili dla zwycięzów Tym (2) oraz Starak, Sa-żroczak i Herman po jednej, dla A. Z. S. zaś Kar-żnowski, Gładziński i Lachowicz.

Królewska Huta, 14 listopada. Amatorski K. S. — I. F. G. 3:2 (1:1). Wielka niespodzianka, gdyż Ama-żtorski Klub wygrał z drużyną prawie całkowicie od-żmłodzoną. Poza paroma starszymi graczami, skie-żnie drużyny Amatorskiego okazał się na nowych, nieznanych dotychczas zawodnikach, którzy potra-żfili dzielnie stawić czoło swym przeciwnikowi. Po-ż pierwsze był moment, iż Amatorski prowadził na-żwet 3:1 i zanościło się już na wielką klęskę I. F. G. Bramki strzelili dla Amatorskiego Klubu Nikisz (2) i Reharzoni (1), dla I. F. G. zaś Kozak II (2).

Wielkie Hajduki, 14 listopada. Ruch — Orzeł (Wielnowiec) 5:1 (4:0). Zawody o puchar Filigrara. Ruch grał te zawody bardzo dobrze a akcje jego ataku dobrze obmyślane, kożczyły się zwykle po-żwodzeniem. Gra ambizna u obu drużyn, z których wyróżnili się po stronie Ruchu Kromer, Sobota i Kusch, a po stronie Orła Kaluza, który dla swojej drużyny zdobył jedynie punkt. Bramki dla zwycię-żców zdobyli Sobota (2), Leowe (1) i Kazy (1).

Szopienice, 14 listopada. Roździeń — Śląsk (Świętochłowice) 5:4 (3:2). Wstawienie przez dru-żynę szopienicką młodych sił w tym meczu wply-żnęło dodatnio na przebieg gry. Drużyna Roździeń-żca grała z niezwykłą ambicją i potrafiła pokonać bar-żdzo silnego dla siebie przeciwnika, który ma za-ż sobą w tym sezonie znaczny szereg zwycięstw.

Lipiny, 14 listopada. Naprzód — Kresy (Król. Huta) 8:1 (5:1). Gra zwycięzów bardzo ładna. Przebieg zawodów spokojny.

Warszawa, 14 listopada. (Cs) Wyższa Szkoła Handlowa — Politechnika 2:2 (1:1). Zawody o pu-żhar „Tygodnia Akademika”. Gra równa i chaoty-żczna po obu stronach. Bramki strzelili dla Politech-żniczki Nieć (2) a dla Szkoły Handlowej Euczewicz i Bibych.

Legia — Skra 9:1 (3:1). Wysoka porażka Skry, która wystąpiła do tych zawodów z kilkoma gra-żczami rezerwowymi. Legia grała bardzo dobrze i miała przez cały czas przewagę nad swym prze-żciwnikiem. Goście strzelili dla Legii Łancho (4), Wy-żpiłowski (3) i Giszewski (2), dla Skry zaś Lewan-żdowski.

Radom, 14 listopada. (Cs) Gwiazda (Warsza-żwa) — Bar-Kochba (Radom) 3:0 (1:0). Bramki stre-żlili dla zwycięzów Górka II, Lerner i Blass.

Łódź, 15 listopada. (Cs) Ł. K. S. — Hakoah 7:0 (3:0). Łódź, 14 listopada. (Cs) Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 2:2 (1:0). Turysty — W. K. S. 5:0 (3:0). Głono Mi-żłośników Sportu — Samson 2:1 (1:1). Ł. K. S. III —



Ilustracja naszego przedstawiła 2 członków zwycięskiej szafelowej lekkoatletycznej londyńskiego Klubu Surrey A. C. to chwili zmiany pałeczki szafelowej. Zręczne wykonanie tej zmiany w pełnym pedale i bez jakiegokolwiek stratu czasu, decyduje prawie zawsze o pomyślnym wyniku samego biegu. Toteż nie rzadko były wypadki, iż słabsze drużyny szafelowe, dzięki umiejętnej zmianie pałeczek, wygrywały z drużynami, składającymi się z lepszych biegaczy.

Pogoń 3:2 (1:1), Hakoah komb. — Bar-Koobha 2:0.
Pabjanice, 14 listopada. Baza — Sokół (Zielon) 6:1 (1:1).
Zgierz, 18 listopada. (Os.) Sokół — Młaskani 3:3 3:2).

Wyniki zawodów zagranicznych.

Wiedeń, 14 listopada. (Ca.) Mistrzostwa M. A. Dzień dotychczas przyniósł dwie niespodzianki: Regin — Adam 6:2 (4:2), Vienna — W. A. G. 7:1 (3:0). Ponadto odbyły się mecze Amatorzy — Wacker 2:2, Hakoah — Slovenia 2:0 i Simmering — Sportklub 3:1.
Wiedeń, 16 listopada. (Ca.) Slovenia — Sportklub 1:0, Vienna — Bepki 2:0, Amatorzy — W. A. G. 2:1, F. A. C. — Wacker 3:1.
Genz, 14 listopada. (Ca.) B. A. D. (Wieder) — Genz A. G. 3:1.
Praga, 14 listopada. (Ca.) Slavia — Teplican 2:1, K. 2:0, Zdenice — Sparta Koste 6:5, Victoria Ziskov — C. A. F. K. 3:1, Vrnovice — Cechie VIII 8:3, Union Ziskov — Wmelski 5:3.
Budapeszt, 14 listopada. (Ca.) Węgry — Szwecja 3:1 (2:0). Zawody międzynarodowe. Wielka przełoga Szwedów w pierwszej połowie, mimo to nie mogą jej oni wyprzedzić dzięki świetnej grze obrońców węgierskich. W drugiej połowie Szwedzi oparli na siłach.
Hiszpania — Eliposti 4:1 (2:0).
Dobruca, 14 listopada. (Ca.) Węgry wchodzą. Budapeszt komb. 1:1 (1:0).
Essen, 14 listopada. (Ca.) Niemcy znowo — Holandia wchodzą 3:0 (1:0).
Belgrad, 14 listopada. (Ca.) Jugosławia — SOBO 5:1 (1:0). Jedynstwo — Slavia 4:1 (2:0).
Zagreb, 14 listopada. Zagreb — Team Budapeutu 1:1 (0:0). Zawody międzynarodowe. Węgry nie umieli wyzyskać swej powagi.
Amsterdam, 14 listopada. (Ca.) D. F. C. (Praga) — Sparta (Rotterdam) 5:0 (0:0).

Groźba zawieszenia Polskiego Związku Piłki Nożnej przez Z. Z.

Warszawa, 14 listopada. (Ce). Na dzisiejszym posiedzeniu pełnego Zarządu Związku Polskich Związków Sportowych rozpatrywano był wniosek Komitetu Wykonawczego Z. Z. o zawieszenie Polskiego Związku Piłki Nożnej z powodu niespodzianek, że Zarząd P. Z. P. N. ani za rok 1926, ani za rok 1925 nie oddał do kasy Z. Z. ani jednego złotego z tytułu opłacanych przez klubów 1 proc. od zarobków sportowych na rzecz Z. Z., mimo to, że rozmaite sumy przeznaczono dla Z. Z. pobral od zwiazków okręgowych. Gdy zaś Komitet Wykonawczy Z. Z. zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Z. Z. uznał wobec tego ściąganie procentu bezpośrednio od zwiazków okręgowych piłki nożnej — P. Z. P. N. zakazał im bezwarunkowo listem z dnia 23 września br. przesyłania pieniędzy do Z. Z.
W wyniku dyskusji uchwalono zawiesić P. Z. P. N. w prawach członka na czas urzędowania obecnego Zarządu, o ile do dn. 15 grudnia b. z. nie nieści wspomnianego 1% brutto od zarobków piłkarskich na lata 1925 i 1926, pobranego od podległych mu zwiazków okręgowych i klubów.
Ponadto polecono Zarządowi P. Z. P. N. uodwójnić pismo z dn. 23 września b. r., które w wydaniu zostało nakaz zwiazkiem okręgowym i klubom, by odpłaciły one wspomniany podatek bezpośrednio do kasy Z. Z.

Powyższe uchwały znowu niewątpliwie i tak narzuca stosunki pomiędzy obydwoma temi instytucjami sportowymi.

Z innych uchwał Zarządu Z. Z. wymienić należy m. i. decyzję, iż Z. Z.owi nie należy bezwzględnie rezygnować z dzierżawy Parku Solskiego w Warszawie.

Zawody lekkoatletyczne Szkoły Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie.

Staraniem Koła sportowego Szkoły Ekonomiczno-Handlowej zostały urządzone w dniu 31 października zawody lekkoatletyczne, w których wzięli udział uczniowie Szkoły Ekonomiczno-Handlowej i 8-letniej Szkoły Handlowej pod przewodnictwem prof. Wawońskiego. Poniżej wyniki przedstawiają się następująco:
Bieg 100 m.: 1) Elmer 12"8 sek., 2) Majka 8 m. w tyłu, 3) Feig.
Bieg 400 m.: 1) Bester 56"2 sek., 2) Dochwerek, 3) Szaszek.
Bieg 800 m.: 1) Włodyka 2'19, 2) Kowal 30 m. w tyłu, 3) Torof.
Stok w dół: 1) Elmer 52"4 m., 2) Feig, 3) Majka.
Stok w górę: 1) Elmer 1'46 m., 2) Feig, 3) Bester.
Rzut oszczepem: 1) Feig 31'56 m., 2) Włodyka, 3) Giza.
Rzut kłosa: 1) Feig 10'10 m., 2) Bartys, 3) Popuła.
Rzut dyskiem: 1) Bartys 25'50 m., 2) Feig, 3) Włodyka.

Zawody powyższe odbyły się na wieloletnim stadionie sportowym, utrzymanym oczywiście przez komendę miasta.

Na 85 startujących zawodników wybrali się na pierwszy plan: Feig, Elmer, Włodyka i Bester z S. E. H. i Bartys z 3-letniej S. H.

Polskie rekordy strzeleckie.

Podajemy poniżej oficjalną listę polskich rekordów strzeleckich.
Broń długa wojkowa: 200 mtr. 10 strzałów — por. Kowalczakowski (Lwów) 78 pkt., 300 mtr. 30 strzałów por. Kowalczakowski 186 pkt., strzelanie zespołowe 300 mtr. 10 strzałów — zespół Lwowa (por. Bozrenski, por. Romanczyk, p. Gutowski), 210 pkt. na 300 metr.
Dowolna broń długa 400 mtr. maximum 50 pkt. kpt. Zych (Kraków) 45 pkt., karabin 22.50 mtr. 40 strzałów p. Lassiewicz (Warszawa) 879 pkt. Strzelanie zespołowe kar. 22.50 mtr. maximum 600 pkt. 13 p. p. Pułaski (3 zawodników) 538 pkt.
Broń krótka revolver lub pistolet użytkowy 20 mtr. 20 strzałów — p. Cieślowski (Kraków) 108 pkt., dowolna broń krótka 25 mtr. maximum 18 pkt. — p. Drohojowski (Lwów) 17 pkt., dowolna broń krótka 50 mtr. maximum 400 pkt. — kpt. Gościńców (Łódź) 182 pkt., dowolna broń krótka 50 mtr. maximum 600 mtr. p. Drohojowski 387 pkt.
Broń krótką 100 mtr. do jelenia ruchomego maximum 25 pkt. inż. Fleszar (Lwów) 24 pkt. 100 mtr. do jelenia ruchomego maximum 50 pkt. — p. Prek (Lwów) 29 pkt. Odleg. 15 mtr. zwłoka 20 strzałów po 2 do krawężla p. Buszczyński (Kraków) na 11 strzałów 10 pkt.

Wychowanie fizyczne dla polskiej emigracji.

Ostatnio zawiązała się w Warszawie komisja wy chowania fizycznego i sportów przy Towarzystwie Emigracyjnym, która ma na celu propagandę sportu we wszystkich ośrodkach polskiej emigracji zagra-

nicą. W skład komisji weszli: sen. Osieński, prezes Słoboda, kpt. Karleto, por. Zarycki, por. Lepecki, p. Szyzko-Bohusz. Komisja ta urzęduje w lokalu Tow. Emigracyjnego (ul. Jasna 11).

Różne wiadomości sportowe.

Lwów. Lwów znowu zawody piłkarskie międzymiastowe w dniu 17 km. we Wrocławiu, a 21 km. w Dreźnie.

Rekord w skoku w dal pań. ustanowiony przez Sadowską (477 cm) w Göteborgu, został ostatnio przez PZLA uznany.

Paryst. W zawodach kolarskich sprinterów Martini-asthi pokonał Micharda i Fouchet. Bieg długodystansowy wygrał Ch. Pelissier przed Suchardem.

Medjana. Binda pobili rekord włoski w kolarskim biegu godzinnym, osiągając 42094 mtr. Rekord światowy należy do Egga 42247 mtr., ustanowiony w roku 1914.

Sztokholm. Arns Borg ustanowił nowy rekord światowy na 400 jardów stylem dowolnym 4:27.

Turya. Maraton włoski wygrał Anglik Ferris 2:48:02 przed Maritoien (Belgia) 2:58:59 i Malvicini (Włochy) 2:55:36.

Berlin. Bieg leśny 6 km. wygrał Rätze 20:15 przed Katzem (Finlandja).

Paryst. W rozgrywkach finałowych o puchar Gaul-t'a, Borotra pokonał Denis Laurenta 7:5, 6:0, 6:2, w grze podwójnej para Lacoste i Bossus pokona parę Brugnon i Baretet de Ricou 6:2, 6:4, 2:6, 6:1, zaś w grze mieszanej para Besnerais—Borotra pokona parę Deve—Lacoste 6:4, 0:6, 6:3.

Nowy Jork. Według prasy amerykańskiej, Lacoste zamierza przenieść się na stałe do Ameryki.

Wiedeń. Amatorze zmienili nazwę klubu na „Austria”.

Montevideo. W mistrzostwie piłkarskim południowej Ameryki pierwsze miejsce zajął Urugwaj 8 pkt. stos. bramek 17:2, drugie Argentyna 5 pkt. stos. bramek 16:3, a następnie Chile, Paragwaj i Boliwia.

New York. W meczu bokserskim o mistrzostwo świata w wadze Bantamowej, Buda Taylor pokonał Younga Montala w drugiej rundzie przez k.o.

Wiedeń. Szwedzka reprezentacja piłkarska gościła w Baden, gdzie pokonała tamtejszy team 7:2. Johansen zdobył 6 bramek.

Berlin. W ostatecznej klasyfikacji sześciodniowych zawodów kolarskich parami wygrała para francuska Wamtel i Lecourcy 3716 km. przed parą Jungo i Mercillat oraz Aerts-Hevel.

Buenos Aires. W meczu bokserskim Vinas pokonał miejscowego mistrza Casala po 10 rundach na punkty.

Paryst. Znany w Warszawie kolarz włoski, Martinielli, okazał się jednym z najlepszych kolarzy świata po swych ostatnich zwycięstwach nad francuskimi „sensu” Michardem i Faucheur.

Sztokholm. Wiede, słynny lekkoatleta, jedne do Ameryki w styczniu 1927 roku.

Berlin. Poltzer przebiegł ostatnio 5 km. w 16:28 a 10 km. w 48:32.

New York. W zawodach tenisowych w Filadelfji Langlan pokonał Bowna 6:2 6:2.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. SPORTOWEGO „WISLA” W KRAKOWIE

WISLA” W KRAKOWIE odbyło się w dn. 14 km. w sali Sokoła krakowskiego przy niezwykłym liczonym udziale członków. Sprawozdanie ust. zarządu świadczyło bardzo dodatnio o jego działalności w ubiegłym roku. Do najpoważniejszych powodów tegoż audytorzy należy obniżenie nowego gruntu od gminy m. Krakowa obok dotychczasowego boiska, co pozwoliło na dalszy rozwój Towarzystwa, gdyż nie mogło ono na dotychczasowym terenie rozwinąć się i prowadzić racjonalnie innych działków sportu. Dalszym prowadzonym plussem była dobra gospodarka finansowa, pod tym względem Wisła stoi może najlepiej z spośród powstających klubów w Polsce, doznać tu należy założenie nowych sekcji: jak narodziła, lekkoatletyczna pań, piłki nożnej mogła pozyskać się z zdobywaniem pierwszego pucharu Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz pozyskaniem ogromnej ilości utalentowanych młodych sił. O stałym rozwoju piłkarskim w Wisle świadczy fakt rozegrania największej od czasu istnienia ilości zawodów oraz dysponowania rezerwą, którą można uznać za najlepszą w Polsce. Nowy zarząd Towarzystwa ma w projekcie założenie nowych sekcji, jak automobilowej i tenisowej oraz skądinąd boisk.

Po złożeniu sprawozdań przez kierowników sekcji, które świadczyły o rozwoju w każdej dziedzinie Towarzystwa przystąpiono do wyborów, które przyniosły nast. rezultat: prezes p. dyr. Bieleński, wiceprezes: pp. ppłk. szt. gen. Gabyś, dr. Ujejski i Dembiński, członkowie: pp. mjr. szt. gen. Strusiński, dr. Zanul, Komasa, Kopeć, kpt. Władysław, kpt. Kempfński, Kiliński, St. Rejzman, kpt. Roganowicz i Krasiński. Członkami honorowymi Towarzystwa w uznaniu zasług dla położonych wybrany został przez aklimatyzację artysta-malacz p. Władimir Hoffmann.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI LYŻWIARSKIEJ K. S. CRACOVIA

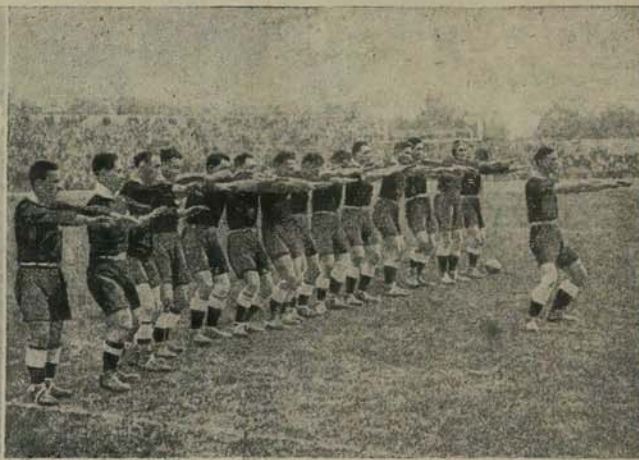
Zarząd sekcji lyżwiarzkiej i hokejowej K. S. Cracovia zwołuje wyjątkowe walne zgromadzenie członków sekcji do lokalu klubu (przy ul. Stolarskiej 6, od strony I p.) na dzień 28 listopada o godz. 10 przedpołudniem z nast. porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie o działalności sekcji za rok 1925/6, 2) Wybory nowego zarządu sekcji, 3) Wniośki i interpelacje. W razie braku kompletu walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 11-tej tego samego dnia w tymże lokalu bez względu na ilość obecnych.

DEPARTAMENT WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Komunikują nam z międzynarodowego źródła, że na skutek uchwały Rady ministrów, zostanie zorganizowany Departament Wychowania Fizycznego w ministerstwie Wyznań i Oświecenia Publicznego. Na czele tego departamentu stanąć ma ppłk. S. G. Ulrich, generały inspektor przysposobienia wojskowego Rady Obrony Państwa.

Gra w polo na kole.

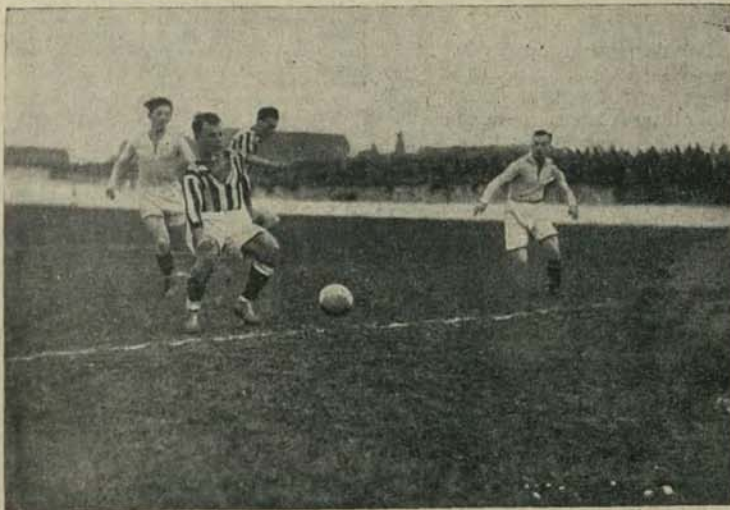
Do czego dochodzi ekscentryczność w sporcie, dowodzi powyższa ilustracja, przedstawiająca dwóch akrobata, grających podczas jazdy na kole w polo na terenie jednego z amerykańskich drapaczów nieba.

Drużyna „Maoris“ przed zawodami w rugby.

Gra w rugby cieszy się ogromną popularnością w Francji. Wielką sensacją był swego czasu przyjazd do Paryża znakomitej drużyny połnoczyjskiej Maoris, która zdumiewała widzów swą, oryginalną grą. Ilustracja nasza przedstawia Australczyków w momencie, kiedy przed zawodami witają okrzykiem swego przeciwnika.

Z międzynarodowych zawodów kolarskich w Berlinie.

Wielką popularnością cieszą się w Niemczech 6-dniowe zawody kolarskie, które w sezonie jesiennym odbywają się w całym szeregu węgierskich miast. Do najważniejszych imprez tego rodzaju należą wyścigi w „Berlińskim pałacu sportowym“, które gromadzą na starcie najlepszych zawodników świata. Ilustracje nasze przedstawiają po lewej stronie doskonałą parę francuską Blanchonnet i Marcillac, po prawej zaś siedzą w środku Belgijczycy Aerts (na lewo) i van Hevel (na prawo) wraz swoimi trenerami.

Z zawodów Cracovia—Hasmonea 5:1.

Moment z zawodów piłkarskich w Krakowie w dn. 7 l. m. Cracovia — Hasmonea, a mianowicie obrońca bialo-czerwonych, Bł, bilakduje grubój Steurmanna.

Mistrz Polski w strzelaniu.

Podpułk. rez. lotn. Cieślowski, mistrz Polski w strzelaniu z broni karabinowej.

jęcych i wzmiosłych chwila święta. Powoli z majestatyczną powagą zbliżali się

przedstawiciele obcych państw i narodów,

try wzięty dzięki gonjuszowi i potędze Chopina hold niktylego jego wielkiej muzyce, ale ziemi polskiej, która go wydała i pieśni swoje w serce jego mu włożyła. Wierciec owa składali przedstawiciele w porządku alfabetycznym (wedle dyplomatycznych nazw francuskich), a więc przedstawiciele Francji, jako państwa najbliższe z nami zaryzykowanego, potem Niemiec, Austrii, Belgii, Bułgarii, Danii, Hiszpanii, Estonii, Finlandii, Anglii, Grecji, Węgier, Italii, Japonii, Łotwy, Norwegii, Holandii, Rumunii, Jugosławii, Szwecji, Szwajcarii, Czechosłowacji, a wreszcie Z. S. S. R.

Publiczność hierarchicznie uroczystości manifestowała szczególnie gorąco, w chwili składania wienków niemieckiego, belgijskiego, hiszpańskiego, francuskiego, italskiego, jugosłowiańskiego i czeskiego. Zaczynają należeć, że wieniec Czechosłowacji składał osobicie nadzwyczajny rząd i polnomocny minister tegoż rządu w Warszawie Pflader, wieniec zaś niemiecki składał jeden z najwybitniejszych spoponistów świata prof. Weissman. Po złożeniu wienków przez delegację państw obcych zaczęli składać w śróp pomnika wieniec delegacji naszych zrzeszeń muzułmańskich i społecznych. Szczególną uwagę zwrócił na siebie wieniec, złożony przez włościan z Zakolowej Woli, miejsca urodzenia Chopina, oraz wieniec robotników łowickich i skierniewickich. Charakterystycznym też był wieniec, złożony przez rosyjskie emigranckie stowarzyszenia, istniejące w Polsce.

Ostatnią częścią uroczystości było odegranie przez orkiestrę filharmoniczną jednego z mazurków szopenowskich, poczem pan Prezydent Rzeczypospolitej po serdecznym pozegnaniu się z przedstawicielami Sejmu i Senatu, rządu i dyplomacji, oraz po odbyciu krótkiego czerde z dostojnikami, opuścił plac pomnikowy, żegnany entuzjastycznie przez tłumy, zgromadzone w Aljach Iłzadworskich. Uroczystość oficjalna została zakończona.

W tej samej jednakże chwili na plac przed pomnikiem wznosił się tłumy publiczności i poczęły w niemym holdzie z odkrytymi głowami okrzykić pomnik wspaniałego mistrza tonów.

Wrażenie uroczystości dzisiejszej było niktylego imponujące, ale koczujące serca i umysły. Była ona jedną z podnioslejszych momentów, jakie stolica odrodzonej Rzeczypospolitej dotychczas przeżyła.

Uroczystości w polskiej ambasady w Rzymie.

Z Rzymu donosi (PAT): Wczoraj z powodu jubileuszu św. Stanisława Kostki ambasador Skrzyński wydał wielkie przyjęcie w swoich apartamentach. Obecni byli kardynałowie Gasparri, Vannocelli, Laurenti, Peroli, były nuncjusz hiszpański, kardynał Ragonessi. Na specjalne podkreślenie zasług przybycia kardynała Gasparri'ego oraz Pompięgo, nigdzie zasadniczo nie bywającego. Prócz kardynałów wzięli udział w przyjęciu liczni dostojnicy Watykanu i duchowieństwa, wreszcie kilkanaście osób z kolonii polskiej, a m. in. członkowie ambasady Zaleski i Komarowski. Zebranie trwało kilka godzin w nastroju otwieranym.

Osobiste.

(Socz.) SZEF WYDZ. BEZPIECZEŃSTWA KOM. RZĄDU NA M. WARSZAWĘ P. GORZECZOWSKI pochl się do dymisji. Stanowisko po nim ma objąć p. Siedlecki.

(PAT) PRZESZYMKI CHORY. Rosta i frydryk Liancki h. minister sztuki i kultury, p. Zenon Przesmycki (Młynski) zachorował na ospalenie płuc.

(Z) Z NIEDZIELI. Przepsznia pogoda sprzyjała uroczystościom ku cci św. Stanisława Kostki. Ołbrzymie tłumy szły się po mieście do późnego wieczora, który zazwyczaj się już domijającym chłodem.

W Zakopanem również pogoda i obecnie spokój po wielkiej halnym. Temperatura w południe ciągle jeszcze była wysoka, ranem w górach przynurki.

ZA POLEGŁYCH NA POSTERUNKU FUNKCJO-NARJUSZY POLICJI. We wtorek odbędzie się o godzinie 9 rano w kościele N. M. Panny nabożeństwo żałobne za dusze poległych na posterunku funkcyj-nuszy policji państwowej województwa krakowskiego.

„REALIZACJA PRZEWROTU”. Staraniem Związku Strzeleckiego w Krakowie, wygoty p. Wojciech Stojczyński dziś w poniedziałek wieczorem w sali Starego Teatru odczyt p. t. „Realizacja przewrotu”.

NADAWANIE PACEK PILNYCH DO AUSTRII. Od dziś dopuszczalne zostały we wzajemnym obrobie z Austrii paczki pilne za następującymi opłatami: 1) od wagi do 1 kg. pilne zrywające 3 fr. 45 c., pilne ochronne 5 fr. 20 c., ponad 1 do 5 kg. 4 fr. 30 c., pilne ochronne 7 fr. 45 c., ponad 5 do 10 kg. pilne zrywające 8 fr. 55 c., pilne ochronne 12 fr. 85 c.

2) za pospieszne dostarczenie 80 centymów z wyjątkiem paczek adresowanych poste restante. 3) za podaną wartość: należyłość asekuracyjną po 50 centymów od każdej paczki. Frank zoty przelicza się na walutę polską według każdorazowo obowiązującej równowagi złotego polskiego do franka szwajcarskiego. Za świadczenia specjalne, jak zwrotne powiadomienia odbioru, reklamacje, zmianę adresu, zawiadomienie o niedoręczalności, pośrednictwo przy ocenie i doręczeniu pobiera się od paczek pilnych nagłośności według obowiązującej taryfy w pojedynczej wysokości. Tak na paczkach, jak i na adresach pomocniczych winno się wypisywać słowa „pilnartergent”.

MAJWIĘKSZA ZABAWA SEZONU. Noc charlestona, w sobotę 20 listopada, w Starym Teatrze, zorganizowana przez uczniów Akademii Sztuk Pięknych i ich kolegów z Paryża, zapowiada się niezwykle. Główne dekoracje i doskonały jazz-band, oraz specjal-

na orkiestra do langa, stworzą razem oryginalne tło dla tej najpiękniejszej zabawy rozpoczynającego się sezonu zimowego. Wielka sala zamieniona zostanie na główną placę amerykańską na Florydzie Miami, z prawdziwymi i malowanymi palmami, z gorącym piaskiem i leżakami (rezerwowanymi) srodo dużych czerwonych parasolki. Jam hopy! (jestem szczęśliwy) wo! hasło tej uroczej zabawy.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj około godz. 2 po południu zaszewano pogotowie ratunkowe na ul. Łubicz, gdzie w domu pod L. 26, kobieta niestwierdzonego dotychczas nazwiska — zasnęła w celu samobójczym strychniny. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono desperatki do szpitala.

KARYGODNY WYBRYK. Wczoraj o godz. 6:20 wieczorem jakiś psinik wyrwał szybki w aparacie pożarnym w ulicy Zwierzynieckiej i zaalarmował straż. Przybyli na miejsce pluton straży przełomali się, że padł ofiarą karygodnego wybruku.

Z NIEDZIELNEJ KRONIKI POLICYJNEJ. Nieznani sprawcy zakradli się na strychu domu Wiktoreji Trzaskowej przy Alei Królewskiej Nr. 70 i skradli 7 krótków wartości 25 zł. Do okna wystawowego przy pl. Nowym włamał się złodziej i skradł na szkodę Munty Schloma 7 kg. mydła i 5 kg. masła, wyrządzając szkodę około 25 zł. Feliks Leben zamieszkały przy ul. Estery L. 4 donosił do policji, że z jego gablotki skradziono czekoladki i cukierki. Wreszcie na szkodę Jetti Stahl skradziono z wozu w ulicy Kufaryńskiej ład pólina.

ODDAJ KRÓLIK! W nocy z dnia 12 na 13 bm. skradli nieznani na razie sprawca ze strychu nad komorą 7 krótków, wartości 25 zł. na szkodę Trzaskowej Wiktoreji, zamieszkałej przy Alei Królewskiej 70.

MYDŁO I MASŁO. Nieznani sprawcy włamali się do okna wystawowego przy ul. Nowej 3, przez wyrwanie skobli i oderwanie kraty drucianej, skradł następnie skradli 7 kg. mydła i 5 kg. masła, wartości 25 zł. na szkodę Szolmy Młyn.

CI, KTÓRY LUBI SŁODYCZE. Nieznani złodziejstwo wydobyl wczoraj z gablotki przy ul. Estery 4, czekolady i słodyczy za 100 zł.

Z kraju.

(PAT.) PRODUKJA SOLI W PAŃSTWIE POLSKIM za pierwsze 8 miesięcy ch. wynosiła 213.470 ton, wobec 206.863,7 ton w roku 1925, 142.043,2 ton w r. 1924 i 233.860,9 ton w roku 1923. Produkcja kopalni soli otasowych wynosiła w tym samym czasie 194.671,4 ton w r. h., 127.118,0 ton w roku 1925, w roku 1924 47.562,8 ton i w r. 1923 40.156,1 ton.

(H.) KOMPASKATA PISM W KATOWICACH. Politeja skonfiskowała wczoraj i dzisiaj w Katowicach: „Głos Górnego Śląska”, (organ Kustosa), „Katowiczer Zeitung”, „Polonie” (dwa razy) i „Polaka” (organ N. P. R.). Pozostę skonfiskowano 30.000 odcisków „Jedności robotniczej” (komunistki), a to na podstawie nowego dekretu prasowego.

Ze świata.

(U.) RABINDRANATH TAGORE W ZAGRZEBIU. Wczoraj przybył do Zagrzebia hinduski poeta i filozof Rabindranath Tagore. Rabindranath Tagore wygłosi w Zagrzebiu i Białogrodzie odczyty. Podczas pobytu w Jugosławii jest on gościem rządu.

(U) FRANCUSKI RADJOLOG W BUKARZESZCIE. Wczoraj przybył do Bukaresztu francuski radjolog Bendhuse. Jedno uda się on na konsultacje do króla.

NAUKA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś, w poniedziałek „Hanusia” jako przedstawienie szkolne o godzinie 6 i pół wiecz. Próby z „Dyktatorem” odbywają się w dużym ciągu.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI”. Dziś i dni następnego etymna operetka „Orlow” z p. Gastej.

SŁAWNY BALET BODENVIESER, którego wieczerzy taneczne w Krakowie w zeszłym sezonie cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem, wystąpi w Starym Teatrze tylko jeden raz w czwartek, 18 bm. Bilety są już do nabycia u J. Łipskiego, Sławkowsk 8.

WYKŁADY FILOZOFII KATOLICKIEJ odbywać się będą dla ogółu inteligencji staraniem zrzeszonych sodalicy krakowskiej z inicjatywy Akademickiej Sodality Mierjańskiej Zadaniem tego cyklu wykładów będzie pogłębienie wiedzy religijnej wśród naszej inteligencji. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki i piątki o godz. 8-mej wieczer. w sali sodalicyjnej przy kościele św. Barbary, II p. (wejście od placu Mariackiego). Wykłady rozpoczyna się w piątek 19 bm. Wygłoszenia na kurs przyjmują się w lokalu Tow. Piotra Skargi, Sienna 5, do wtorku 16 bm. włącznie, ogólniecznie od godz. 7—8 wiec. Uczestnictwo w kursie jest bezpłatne.

„TAJEMNICA STOLIKÓW WIRUJĄCYCH”. W Kolegium Wykładów naukowych w dniu 19 bm. (w piątek) p. Ludwik Szczepański o godz. 7 wieczerzy wygłosi odczyt p. t. „Tajemnica stolików wirujących”.

ODCZYTY INŻ. E. LIBAŃSKIEGO. Na zaproszenie krak. Tow. Metaps. znany prelegent inż. Edmund Libański wygłosi w dniach 17 i 18 b. m. (sobota i czwartek) wykłady p. t. „Tajemnica różżki czarodziejskiej” (z obrazami świetlnymi) i „Miłość i niewiadomość w kosmosie psychicznym”. Początek o 7 w. w sali gimnazjum przy ul. Studenckiej 12.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A. B. 1. 38.) wtorek, 16 bm.: prof. uniw. dr. Wiktor Wilkozy: Poprzednicy teorii Einsteina; środa, 17 bm., prof. uniw. Ob. Bujwid: Esperanto w W. Brytanji (z obraz. świetln.), czwartek, 18 bm., Wanda Dynowska (z Warszawy) Krishnamurti i co on mienie światu; piątek, 19 bm., red. Ludw. Szczepański: Tajemnica wirujących stolików; sobota, 20 bm., prof. Ignacew. muz. Konst. Krainzgin: Wieczer pieśni; niedziela, 21 bm., Helena Boloż-Antoniewiczowa (z Warszawy) Teozofja a religja. Początek o godz. 7 wieczer.

Kurjer radiowy.

PROGRAM STACJI BROADCASTINGOWYCH na poniedziałek, dnia 15 listopada 1926 r.

Warszawa (400 m.) Godz. 15—15.15: Komunikat gospodarczy, godz. 17—17.25: Odczyt p. t. „Sport u nas i zagranicą” — wygłosił p. Tadeusz Semadyn, (10.15—18.15): Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dyrakowski (dyryktor), Helena Werthełmowa (śpiew), Roman Jasiński (fortepian) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). 1. a) Anber: Uwertura do opery „Fra Diavolo”, b) Hartmann: Kolysanka — wykona orkiestra, 2. Liszt: a) Liebestraum, b) Au bord d’une source — odczera p. Jędrzejewska P. R., c) Zostereliche, d) Prélude, e) Odczera odpiewa p. Helena Werthełm. d. Dalberg: Suita baletowa „La source”. a) Pas des echarpes, b) Andante, c) Variation, d) Danse circasienne — wykona orkiestra. 5. a) Frieman: Noc majowa, b) Białkiewicówna: O zmroku, c) Niewiadomski: Słonko — odpiewa p. Werthełmowa, 6. a) Liszt: Loreley, b) Rigoletto parabrana — odczera p. Jasiński, godz. 19—19.25: XXV-lecie lekcji kursu elementarnego języka francuskiego. Lektor p. Lucien Requinny, godz. 19.30—19.45: Komunikat rolniczy, godz. 19.45—19.55: Rozmaitości, godz. 19.55—20.20: Odczyt p. t. „Chrześcijaństwo zachodnie i wschodnie” wygłosi p. Lech Niemcewicz, godz. 20.20—20.30: Audycja ku cci Henryka Siemkiewicza. Praga (845,5 m.) Godz. 11—11.15: Koncert, godz. 16.30—17.30: Koncert, godz. 20: Koncert. Budapeszt (555,6 m.) Godz. 17.40: Muzyka cygańska, godz. 20.30: Koncert, godz. 22: Muzyka lekka. Wiedeń (517,3 m.) Godz. 11: Koncert, godz. 16: Koncert, godz. 18.10: Muzyka kameralna, godz. 19.30: „Mein Leopold”, sztuka ludowa. Berlin (489,9 m.) Godz. 17—18: Koncert, godz. 21: Utwory Respighi'ego, g. 22.50—00.30: Muzyka do tańca. Frankfurt (428,6 m.) Godz. 16.30—17.45: Koncert, godz. 20.15—21.15: Wieczer solistów, godz. 21.15—21.15: Dawne tańce. Lipsk (357,1 m.) Godz. 16.30—18: Koncert, godz. 20.30: Wieczer rozmaitości, godz. 22.15: Kabaret.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bogatela: „Hazard tyła”. Nowości: „Nad modym Dunajem, wale Straussa”. Promieni: „Książę krwi” (B. Valentino). Reduta: „Ludzie i bestje” 3 serie razem. Sztuka: „Królowica” (Ramond Griffith). Ulecha: „Ozerowy białosz”. Kinoarama: 10 aktów. Warszawa: „Sybir” (Carole sbrzy) A. Rubens i Ed. Lova.

Kronika warszawska.

(Socz.) ZARZĄDZENIA POLICJI. Druga ekspozytura komisariatu rządu w Warszawie zażądała od rządów domów, leżących w jej rejonie, zestawienia pełnych, dotyczących lokalni i mieszkańców ich domów. Żądania owe mają charakter ściśle śledczy i podobne są do żądań, stawianych swego czasu przez carską policję. Na każdej zasadzie obecnie policja żąda usług śledczych od rządów domów — niestawidom.

(Socz.) PRZECIWIKO B. KOMISARZOWI KASY CHOROBY, SELLAWI, wygotowano obecnie po dwuletnim śledztwie akt oskarżenia, oparty na kilku grubych tomach materiałów śledczych. Rozprawa odbędzie się w sądzie okręgowym w Warszawie w dniu 14 grudnia br. Oskarżony odpowiadać będzie z art. 636 k. k., który grozi karą do 6 lat więzienia.

(Socz.) PROCES APELACYJNY W SPRAWIE ŚP. H. LINDEGO. W sądzie apelacyjnym wyznaczono na dzień 15 grudnia br. proces ś. p. Roberta Lindego, Baus i Hryniewiczza. W imieniu rodziny byłego prezesa P. K. O. złożył apelację adwokat Szczyrlej, odwołując się do wyroków zasądzającego na rzecz skarbu państwa powództwo cywilne w sumie 1.427.000 złotych.

(Socz.) DWA TRAGICZNE SAMOBÓJSTWA miały miejsce w dniu dzisiejszym w Warszawie. Jedno, to samobójstwo kasjera Centralnego Banku Handlowego w Warszawie, Stanisława Lambert-Konopki, dokonane w mieszkaniu własnym przy ul. Czapskiego. Denalca znalazła po południu żona jego w kaluży krwi na podłodze. Podziął on sobie gardło brzytwą. Powodem samobójstwa miało być silne zdenerwowanie. Mniej wiec w tym samym czasie w klasce schodowej w domu Nr. 221 przy ul. Nowy Świat zastrzeliła się nieznaną osobą do tej chwili, elegantko ubrana młoda kobieta. Na torbecce i bieliznie denalki znajdują się monogramy „W. M”. Denalka strzeliła raz na próbę w ścianę klatki schodowej, drugim zaś ciałym śmieciałem w serce pozbawiła się życia.

Kronika łwowska.

(A) KURATOREM ŁWOWSKIM ma zostać mianowany w najbliższych dniach profesor uniwersytetu łwowskiego p. Chyliński.

„ECHO-MACIERZ” zawiadomiam, że skład sądu w sprawie ogłoszonego konkursu jest następujący: Mieczysław Sołtys, dyr. konserwatorium, Witold Frieman, prof. kons., Alfred Stadler, kier. art. Tow. śpiew. „Bard”, Jan Rangl, dyr. art. Tow. śpiew. „Echo-Macierz”, dr. Stan. Schmidt, prez. Tow. śpiew. „Echo-Macierz”.

(C) ŚMIERTELNA BÓJKA. Przy ulicy Rzecznej 16 w Zamarstynowie rozegrała się wczoraj popołudniu krwawa bójka, zakończona śmiercią człowieka. Podworna chłopcom powstał z blabego powodu spór, do którego wmszali się ich ojcowie Jan Kulpka i Józef Kuzemniek. Podnieceni przez zony rzucili się obaj na siebie. W czasie bójki Kuzemniek użył kilkakrotnie kulkiem pistolet tak silnie w skroń, iż ten wyzionął ducha. Kuzemniek aresztowano.

(C) KRWAWE SPÓR O PODZIAŁ PIENIĘDZY. Wczoraj w nocy przy podziści poniedziałku powstała sprzeczka pomiędzy portierami w hotelu „Imperial” przy ul. 3 Maja; Antonim Morawskim i Leopoldem Ziembirskim. Morawski, czując się pokrzywdzony, wyjął z kieszeni rewolwer i dał do Ziembirskiego trzy strzały na szczęście niecelne. Sprawcę usiłowanego morderstwa aresztowano.

Nowy pierwiastek „florentium“

Odkrycia tego dokonała kobieta.

Florenca, 13 listopada. (—) Z Florencji dochodzi interesująca wiadomość o odkryciu, dokonanem przez asystentkę laboratorium chemicznego przy tamtejszym uniwersytecie, panny Brunetti, która przy pomocy znanego chemika, profesora Rolla, wykryła nowy pierwiastek, dotychczas zupełnie niezany.

Prof. Rolla i panna Brunetti we wspólnej prelekcji stwierdzili, że przez 2 lata pracowali nad izolowaniem tego nowego pierwiastka. Dopiero w ciągu ubiegłego miesiąca udosławia ich zostały uwiecznione sukcesem. Rolla nowy pierwiastek nazwał od miasta Florencji — florentium.

Prof. Rolla oświadcza dalej, że wszystkie fizyczne i chemiczne własności nowego pierwiastka, które z naukowego punktu widzenia są ogromnie interesujące, zostały już stwierdzone i zarejestrowane.

Profesor nie sądzi, ażeby świeżo odkryty pierwiastek mógł znaleźć praktyczne zastosowanie. Jest on przeważnie najdroższym ze wszystkich dotychczas istniejących pierwiastków. Z dziesięciu ton składników mineralnych można uzyskać 1 gram nowego pierwiastka. A zatem kosztu uzyskania 1 grama florentium są ogromnie wysokie. Prof. Rolla

i panna Brunetti szpali dotychczas zaobserwowane kilka miligramów florentium. Wykrycia nowego pierwiastka dokonano przy pomocy promieni Roentgenów.

Działalność wieloletniej praktyce fachowca mechanicznego obuwia 2183K

poszukuje dobrze sytuowanego spółnika

Celem założenia fabryki obuwia, mającej wszelkie warunki prosperowania. — Zgłoszenia pod: „A. B.“ do Biura ogłoszeń Skłata, Kraków, Rynek L. 8.

Sundstrand

NAJPRAKTYCZNIJSZE AMERYKAŃSKIE ZAPISUJĄCE MASZYNY DO RACHOWANIA



Niezbędne dla PP. Buchalterów i Kasjerów

Magistrat m. st. Warszawy zakupił 21 maszyn
Dyrekcja kolei i Telegrafów 10 maszyn
Dyrekcja Kolei Państwowych 6 maszyn i w. l.

JENERALNY REPREZENTANT

G. GERLACH, Warszawa, ul. Ossolińskich 4.

Agentury w większych miastach. 2100K

ZGUBIONE dokumenty wojenne, wydane przez P. K. U. Kraków na cześć Józefa Puteckiego, ułownika śp. 3122K

BRUZIJA Jan ur. w Wrszawie — ułownik zgubione dokumenta wojskowe, wystawione przez P. K. U. Kraków. 3109K

KTOSIĄTKO spisał — nie szuka. — Proszę o wpisanie w gazecie się bezinteresownie. A Ty — ulaj w przyznaniu! Uł. 2972K

PRZYJMIE sweter do przetwarzania — ryż, krowie przedko, solidnie; ceny bardzo przystępne. — Kołomyjskiego 21, oficyjny. I. Piłkno na prawo. 3186K

OBRAZY metarzy polskich mniej znanych od 21. 10. — oprawne — sprzedaż Ziemi bielski, Kraków, Płose Małajki 2. 1546K

SZLACHERSTWO. HERRY. Instytut Heraldyczny, Bydgoszcz, Paderewskiego 81. Informacja o rodzinach, artystyczne rysunki herbów, oficjalne stwierdzenia ślubów. 3049K



Choroby PŁUC!

Stosowany przez P. P. Doktorów „Balsam Thiocolan Ago“

oraz gryźliwej bronchitela, kaszla, śluzów wydalanych z płuc, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Ago“ sprzedają apteki. Znajdźcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki 1979K

A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno L. 41.

Przetarg publiczny.

Z polecenia zarządcy konkursowego Waldemara Jurek w Gdańsku sprzedawane będą w najlepszej dalocemu następujące przedmioty, należące do Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego w Gdańsku, a mianowicie: 1) w rzeczywistości w Gdańsku przy ul. Brodkińskiej 1. 14. w czwartek, dnia 23-go listopada 1926 r. o godz. 10-tej przedpołudniem:

Jedna 18-40 strona maszyna rotacyjna z kompletnym zapędem, 1 kompletna sterowalnia okrągła z kalendarzem, 2 linotypy z 4-ma magnetykami i kompletnym zapędem, kilka tysocy kłie pisma z odpowiednim materiałem konstrukcyjnym, rezaly do pisma, deski czerwik, szufla szerszka i duży komplet planis drewnianego, 1 zupełne urządzenie offsetowe i do tego należąca maszyna offsetowa fabrykatu „Vomag“ format 28x78, 1 maszyna polpiszka fabrykatu „Johannshurg“ wielkość 50x78, 1 maszyna popiszka fabrykat „Faber et Co. „Schleicher“ wielkość 78x98, 2 Hocznie i 2 trybki, 1 maszyna do bronowania fabrykatu „Leko“ z motorem, 1 maszyna do lakierowania, 1 linarka fabrykatu „Förster et Co. „Fronau“ 1 metr szeroka, 1 maszyna do krawania papieru, szerokość noża 76 cm., 1 nożyce do krawania tektury, 1 maszyna do siewa bloków VIII fabrykat Gebr. Brehmer, 1 kompletna struktura do obróbki płyt stereotypowych, rozmaite przybory drukarskie, 4 urządzenia biurowe.

Przetarg odbędzie się na miejscu w wyżej wymienionym miejscu jako całość, a w braku odpowiedzi oferty pojedynczo. Pray oświadczyć na całość wymagana jest kaucja gotów. gdańsk. 3.000 — przed złożeniem oferty. Wymagalność przedmioty oglądać można na miejscu w środę, dnia 24-go listopada między godz. 10-4a i 12-4a. 2135K
BIEBERSTEIN, komornik sądowy, Gdańsk, Karłowall Nr. 16, Tel. 2830.

Przetarg publiczny.

Słaski Urząd Wojewódzki w Katowicach sprzedaje w drodze publicznej licytacji jeden używany samochód ciężarowy. Licytacja odbędzie się dnia 18/XI. 1926 r. o godzinie 10-tej rano w ubikacjach Komendy Rezerwy Policji Wojew. Śl. w Katowicach przy ulicy Barłosa Głowackiego. Przed licytacją wami ubiegający się złożyć w Wydziale BG. w gmachu przy ul. Wojewódzkiej pokoju Nr. 29 wadium w kwocie 100 zł., gdzie też można zasięgnąć informacji o co den wywoławczych i co do warunków kupna. Za Wojewodę: J. Jarczy, naczelnik Wydziału. 2142K

„SULFOCOL“ „LAOKOON“

leczy skutecznie kaszel, chrypkę, katar drog oddechowych. 1741K
Odrzucić naśladownictwa. Do nabycia w aptekach.

Związek Samodzielnych Polaków Budowniczych na Śląsku rozpocznie nalezajom

KONKURS

na posadę dyrektora Szkoły Budownictwa w Katowicach

Podanie, do którego należy dołączyć świadectwo urodzenia, dojrzałości, dyplom architekta lub inżyniera budowy, świadectwa conajmniej 6-letniej praktyki zawodowej. Pożądana jest również praktyka naukowo-techniczna. Podanie wraz z referencjami winno należeć do Związku Samodzielnych Polaków Budowniczych na Śląsku na ręce P. Proessa, architekta i Budowniczego Franciszka Rozkosznego w Katowicach, ul. Marjańska Nr. 2, II p., do dnia 20 b. m. Posada będzie do objęcia z dniem 1-go grudnia 1926 r., a przyznane będą pobory umiarkowane ustawą uposażeniową z dnia 9 października 1926 roku (dziennik ustaw R. P. nr. 116 par. 924), a powiększone 50% specjalnym dodatkiem. 2143K

LATARKI ELEKTRYCZNE W WIELKIM WYBORZE

oraz baterie

Lehuta zlotu tylko w firmie Leopold Müllerer BRATKOW BRATSKA 43

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH NITSCHKE I SKA

w Poznaniu, ul. Kolejowa L. 1-3. poszukuje: 2137K

działnego, ruchliwego i energicznego w branży maszyn rolniczych doświadczanego pana na miejsce zastępcy dyrektora

poza tem biegłego, pewnego i energicznego starszego głównego ksiązkowego rutynowanego bilansistę oraz nadmistrza na stanowisko kierownika ruchu.

Reflektuje się li tylko na bardzo dzielnego w branży maszyn rolniczych, lokomobil, motorów doświadczanego, najchętniej z niemiecką szkołą, fachowca. Tyko piśmienne zgłoszenia z odpisami świadectw, referencjami i podaniem wymogów pensyj należy skierować pod powyższym adresem.

HEMOROJDY!

Czopki hemoroidalne Gąseckiego (z Kogutkiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy (zylaki). Sprzedają większe apteki.

Ważne

Na Świętego Mikołaja i Gwiazdkę ZABAWNICTWO POLSKIE „CEMENTOL“

Krzyszowice k. Krakowa, tel. Nr 15

Już rozpoczęło wysyłkę pierwszych trzech serjy wokalnych akcynek budowlanych po 23, 45 i 150 kamyków, kamków hemoroidalnych i kasztanów z wiosennymi ogonami. Cudnie i niezniszczalne. — Ceny kółkać od 25 zł. do 40 zł. 2156K

Firm. 1214/26. Spółdz. I. 71.

Ogłoszenie.

Do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielce stowarzyszenia pracowników poczty, telegrafu i telefonu „Stępy“ Stowarzyszenia zarejestrowane w ogp. poręku w Krakowie, wpisano dodatkowo:

- 1) Numer Kolejny wpisu: 4.
- 2) Członkami zarządu wybrani ponownie Marjana Sienkowsa i Hieronima Korngutina.
- 3) Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 20 czerwca 1926 r. 2144K

Dzień wpisu: 25 września 1926. Sąd Okręcowy jako handlowy w Krakowie O. II dnia 23 września 1926.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Związek chleba gminna w Siarszy, powiat Chrzanów, rozpisuje

OFERTY

na wydzierżawienie piekarni i masarni

Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1-go stycznia 1927 r. Oferenci winni się zgłaszać z ofertami do 1-go grudnia 1926 r. dp godziny 11-tej przed południem wraz ze złożeniem wadium w kwocie 250 zł. pojedynczo, zaś warunki podane będą na miejscu w Siarszy. Naczelnik gminy: Kawalski Pz. 2111K

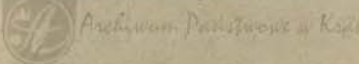
Najsilniejsze bóle głowy usuwa

PROSEK DO BÓLU GŁOWY (Leczenie) DLA DOROSŁYCH (Dla dzieci)

„KOWALSKINA“

LADOK CHEM-FARMAC „AP KOWALSKI“ (AK) WARSZAWA, FIEDOWA 3

Reklama dzwignią handlu!



Wolne posady

POSZUKUJE pierwszorzędno fachowca dla wyrobu wina owocowych i rodnikowych za wyrobkiem wypracowanym. Zgłoszenia pod „Faschowiec” do biura Stattersa, Kraków, Rynek 8. 2966z

POSZUKUJEMY do notych mlatszego wiekowania stażysty/ki, posiadającego/cej. Zgłoszenia osobiste: Mikolajka 6, II p. na lewo — między godziną 12-1. 3058z

POSZUKUJE nauczycielki wyznawca/ki z językiem francuskim i z na Fortepiano do 6-letniej dziewczynki. Oplaty świadczeń z honorarfu i bilansu sukcesyjnego pod adresem: Złota, Cukiernia Zakopiańska. 3014z

GOSPODINI kucharka i telegonista, wiek średni — do własnego miasta średniej wielkości. Zgłoszenia pod „Fabykant” do Administracji Kurjera. 1633z

POMOCNIK gospodarczy z niższą szkołą rolniczą — potrzebny od zaraz. Zgłoszenia pod adresem: Noworolki, Kraków, ul. Jabłonowskich 4, I p. 3107z

Posad poszukują

MAGISTRA farmacji nowego typu — poszukuje praktyki w aptoce w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia pod „Magistra” do biura ogłoszeń Stattersa Kraków — Rynek 8. 2966z

MAJSTER ogrodnik, kalfar dwóch, wesołomilki — zamieszani — szuka posady. Leżbina, staryka 73. 2878z

EKSPLOATACJE lasów — eksploat. budowę kosiaki, leśniczy, tartaku, eksploat. kołozna i spławy — przymlino w zarząd rutynowany, bezwzględnie konieczny, energiczny leśnik, znawca brukawstwa. Zgłoszenia: W. Na leca, poste restante Sambor 2977z

BUCHALTER - bilansista - zakłada księgi — wieloletnia praktyka — poszukuje dogodnego zajęcia. Oferty do Administracji pod „Rutyna 138”. 2961z

PIERWSZORZĘDNY mlaska fontana (karmień) smieni od 15 listopada posiedzi. Oferty wysłać Szkoła/ni Polna, kawaleria Pomocznika. 1672z

KUCHARKA starsza, poszukuje miejsca za dohodząca lub na stałe od zaraz. Adres: Zielona 1, 3, pawil. Kraków. 3029z

MŁODA paniąka umiędlona kucha i ogrodnik — poszukuje zajęcia do wyrczenia pani domu lub do dziełca. Oferty do Administracji Kurjera pod „17”. 3109z

KUCHARKA młoda, kucharz i fransuska — poszukuje w większym domu posady — na chętnie w Krakowie — Adres: W. G. u p. Sokołowski, p. Muchacz. 3005z

RZĄDCA ekonom. bezdzietny, z kalkulatorstwem i rachunkiem — poszukuje posady na skromnych warunkach. Rogowki, poste restante: Tyrcza. 3053z

ASPIRANTKA farmacji, rutynowana — z 2-letnią praktyką (maturzystka) — poszukuje posady. Łaska we zgłoszenia: Apteka Kralowicz, powiat Jaswor. 2752z

CERAMIK z piętnastoletnią praktyką, zdolny i sumienny w budowie meblami oraz kierownictwo fabryki. Obowiązki grupowane — tak praktycznie jak i teoretycznie z wszelkimi wyrobami, maszynami i administracją fabryczną — poszukuje posady od 1 stycznia 1927. Zgłoszenia do Oddziału Ilustr. Kurjera Oda. Lwów, Legjonów 1, pod „Ceramik”. 3096z

UWAGA Spółdzielni Rutynowany buchalter - bilansista, grantownie obczany na spółdzielczość, przymlino posadę na wyjazd w Spółdzielni lub prywatnie. Adres: W. G. u p. Sokołowski, Chłopa — lub Kopernika 9. 3166z

GAJOWY z 10-letnią praktyką lasa — obczany z młodym, hodowla i manipulacja drzewa, budowa drog — a dobrze zna drzewa — poszukuje do czasu posady. Zgłoszenia pisemne do Administracji Kurjera pod „Bocina”. 3177z

INTELIJENTNY mlatszy wiek z nauką wykładową, obczajony z buchalterstwa, stenografii, piśmien na maszynie — posiadający roczną praktykę biurową — powołuje jako kucharz i kucharze zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Kurjera Oda. pod „Inteligentny P.” 3170z

BYLI funkcjonariusze policji i straży lądowej, z dobrze świadczeniami — poszukuje posady wesołomilki. Jako dozwolona. Laska we zgłoszenia: Mikolajka 16, p. Kamińska — pod „Lewin”. 3177z

OSOBA w średnim wieku, a 5-letnim doświadczeniem, poszukuje posady od zaraz jako kucharka — może być do wszystkiego — z małym wykształceniem. Zgłoszenia do Kurjera pod „Niania do Kucharki”. 3144z

POSZUKUJE obywat. Ul. Podamena 13, L. prawo. 3152z

MASZYNISTA starszy, 25 lat praktyki polca się do młoci. Adres: Reńska 26, Podgórze, part. front. 3121z

MŁODA osoba poszukuje praktyki w silnie maszynowym lub kucharzowskim biurom. Laska we zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji Kurjera pod „Nela”. 3139z

SAMODZIELNA kucharka i gospodyni lat 28, zdrowa, bardzo uczynna, lubieżna, czy stość, smaczna i dobrze na kucharz i odpowiedzialnie wykształcony i skromny — poszukuje posady od 5 grudnia u samotnego pana — lub u państwa bezdzietnych. Laska we zgłoszenia pisemne Marja Roldyżówna u Franciszki Botkowskiej, Borysów, Tokok, skrytka pocztowa Horowitza 1, 1100. — dom Horowitza 1, 1100. 3174z

Kupno

WÓZ legarowy wesoły na jednego konia — kupię, — Serwacki, Kamionka 143. 3033z

GRAMOFON karze używany w dobrym stanie marki „His Master's voice”. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Amator”. 3079z

MAŁY domek wolny na parcyferi Krakowa kupię zaraz. Oferty pod „311” do Adm. Kurjera. 3114z

APARAT rtwielecny kom. plezny, w bardzo dobrym stanie kupię. Inż. Jan Mielochski, Szkoła/ni Polna 3. 3171z

KUPIE młodego focteriera. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Fox”. 3122z

Sprzedaz

MIGD na święta prawdziwy przesyła, kuracyjny z własną posadki wysyła w 5 kg. bilansach na 1250 zł. — przesyłani 2 zł. zadatkiem. — Lotocin w Kamionce p. Bogdanówka (Matopolska). 3094z

ZIEMIAKOW białych, do brych do jedzenia 5 wagonów ma do sprzedania. Zarząd dóbr Wyszkiłowa powiat Mołotczyńska. 3062z

PIORA do napowietzenia, bardzo praktyczne po 2-, 3-4, 4-, 5-, 6-, 7-, 14 karłowate słote od 15- polca Ziembicki, Kraków, Plac Marszałki 2. Uwaga: ma do drzew. 1544z

SZACHI anieliska, dosyć duże urządzenie po 6- i 7- szachownic tekturnowa — 70. Na składzie rulety francuskiej, domina polska, wycieczki, karty do gry — Ziembicki, Kraków, Plac Marszałki 2. Bismol do adres. 1543z

ZA 2000 dolarów test do odstepienia pol drukarni, która bardzo dobrze prosperuje w polsce. Władysław, ul. Miller — Lwów, ulica Mochnackiego 28. 1661z

SWETRY, jamy, szakiety czyste wełniana, modele po modach mod — poleca: Wachman — Kraków, Krakowska 7. 1629z

DO WODY ocetowej maszynki leżąca w zupełnie dobrym stanie sprzeda. Złoty Lwów, ul. Na Bronie 1662z

FORTEPIAN lub PIANINO! Przed kłopotem, przesyłać fachowych informację w nadstarym składzie fortepianów firmy W. Bolonicki, (z. Reba naz.) Kraków, Rynek 31, 34, Plac Spiski. 1670z

Tani tydzień! PIASZCZE już od 40 zł. Leon Braciejowski KRAKÓW 213K Grodzka 5-7.

SAMOCHOZY Essex amerykański 940 KM, smolecy, 4 cylindrowy — Zastępcy na odczyni krakowski i śląski poszukiwani. Cyclocar, Sp. s. o. o. Lwów, Romanowski 9. 1633z

FORTEPIAN — najnowszym konstrukcją, sprzedam tanio na raly. — Szlarski — Nowy Sącz, ul. Klasztorna. 2953z

„FIAT” 501 London okazy się do sprzedania. Władysław: Kraków, Czerna 5. 3018z

MEBLE na raly, skromne, wykwintne — 2-letnie — Działowska 80 obok PKO 1693z

PAROWA Fabryka mebli gielny w wesołym mieście do sprzedania

ze względu na okoliczności rodzinne. — Wiadomość: Radom, Długa 48 „A 814”.

WAŻNE dla drukarń! Perfektora 50 cm 51, i pras drukarska ręczna sprzed do sprzedania. Wiedomości: St. Kuzmicki, Jasło, 1678z

AUTO „Benz” sześciocylindrowy, w dobrym stanie, tanio sprzeda Jan Wiatr, Bury Sącz. 2983z

SPRZEDAM leżak, bismolca kolejowa, lokomotyła 45 km, zator 73, kocięca — dwa nogi, smię. Władysław: Piętkow, Tomkowskiego 30, Krzywokwi. 3172z

Lokale

JADALNIE prawie nowa, okazała, modna, dam za mieszkanie jedynokojowe (z kuchnią, przedpokojem). Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Szydowa”. 3161z

POJEDYNCZY stanice do wyjazdu, zaraz. Władysław: Kraków, Działowska 14, dozwca. 3022z

POKOJE umebowane, osobne wejście. — Pensjonat „Ostojka” Golebia 14. 2733z

PRACOWNIA malarska — przy ulicy Stadoleskiej 1, 19 każdego czasu do wyłączenia Biłaska wiodomosci. Tomkowskiego 12, p. pon. z 8-10 i 1-2. 2639z

POKÓJ dla 2 panów, utrzymanie. Kronerowa 14, I piętr. 3143z

POKÓJ frontowy, smolecny dla 1 lub 2 osób od zaraz lub od 1 grudnia do wyłączenia. Podamena 20, II. v. piętr, u pani Włodarskiej. 3123z

ODSZERNE lokale w Grudziądzu — nadające się na składnice lub cichą fabrykę przytom nablićca na biura do wydzierżawienia. Zeti: do Hurkowił Spółki Spółk. 1673z

POKOJE z utrzymaniem — polca Pensjonat „Kolewiczka” Sobieskiego 5. 3183z

POSZUKUJE 2 lub trzech pokoi z kuchnią za wyrokiem czystym smolecym w podobnym pańszczyźnie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „N. B.” 3132z

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA — znająca wszystkie posiadające odpowiednie majosia. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Nauczycielka, Czortków”. 3103z

Różne

SKLEPOZE, chorobe serca (przy łebie) wysyła się przykłada smię w domu (środkiem niezawodnym, sposobem homeopatycznym. — Mam Lona podziękowania wyłożonych. Nadykład listy z marką, adresem o informacja: Jan Kwapiel, Dąbrowa Górnicza, Jagwił 14. 2954z

ZAKOPANE, Chałubińskiego — Pensjonat „Wzrost” — komfort (nowy taras) — prawdziwy, naly wycoy. naki! Ceny przystępne! 1677z

STROICIEL Bld przymlino zgłoszenia także na wyjazd. Jagwiłowska 3. 1343z

SPÓLNIKA na wmołozona lub nie — do bardzo dobrze zaprowadzonego biurom — (średniości) — kapitał 2000 do 3000 dolarów. Zgłoszenia pod „Spólniaki spółki” do Adm. Kurjera. 3002z

MASZYNY do rósowa, ruczkowania i kasy kontrolne „National” przymlino do natrasy Julius Hecker — Kraków, Marka 23, tel. 4723. 2259z

PERLEKI! Wszystkie otrzy mianem w porządku, podziękowanie nastąpić już dawno. Straciło się smię Ciężko się na strzępcie a ciekaw dokładnego zawiadomienia. Na wiadomy wyjazd do brego. — Trolda. 3174z

+ „OLLA” PREZERWATYWY 2!

„OLLA” jedyną istniejącą placzkownicą marka światowa, udowodniona zupełnie gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detalicznej za sztukę: Nr. 1123 szt. smię, 0,85, Nr. 1123 1 szt. smię, Nr. 1204 1,20, dol. 1614z

ZAKOPANE — „Emmągą” Pensjonat inkamowy przy ul. Chałubińskiego, pod zarządem Heleny Jagwiłki (Ehrlichówny) — cały rok otwarty — polca w miłym pensyjnie pokoje po ma cenie wspaniałe cenie. Tel. Nr. 10. 1614z



Ponieważ jest całkowicie rozpuszczone to nowe mydło daje się zupełnie usunąć przy płókanii.

Ani śladu mydła przylegającego do białizny i zaślcającego ją przy prasowaniu, gdyż Rinsol rozpuszcza się całkowicie na obficie czyszczące mydliny. Ani śladu brudu nadającego białiznie zaniedbany wygląd i to wszystko bez szkodliwego i męczącego tarcia! Zwykle namoczenie w czyszczących mydlinach Rinsol usuwa całkowicie brud. Należy jednak użyć dostatecznej ilości Rinsol, aby otrzymać obficie mydliny po zamoczeniu białizny. Wówczas nawet najbardziej zabrudzone miejsca, jako to mankiety i kołnierzyki, wyjdą bez jednej plamki i to po lekkim tarcu.

Rinsol jest produkowane przez wytwórców Lux u największych fabrykantów mydła na świecie. Przeszło milion paczek Rinsol zostaje użyte co tydzień.

Używaj rozpuszczonego Rinsol : w balji, w kotle do białizny i w maszynie do prania.

Rinsol

Jeneralny Przedstawiciel na Polskę fabryk 20394 Firmy LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja) L. REID, Warszawa, ul. Moniuszki 11, tel. 204-87 i 186-00. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

Ceny ogłoszeń: 1 na 1 wiersz m/m w 1 esp. przed tekstem zł. 1,25 (str. III-IV-owa) | Drobne za słowo zł. 0,20 (str. VI-IV-owa)

Za zastrzeżenie ogłoszenia dolina się 25%. Jak również za ogłoszenia w numerach wntycznych. — Za układ tabelaryczny 50% za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyraz (ustym drukami) liczą się podwójnie każde ogłoszenie, najmniej 21 2- — Administracja nie przyjmuje odpowiadania/ni za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenia będą uwzględnione w miare możności. — Omyłki w ogłoszeniu nie uprawniają do żadnego zwrotu. — Potwierdzenia Adm. Administracji do bismolnego potwierdzenia ogłoszenia, jeżeli i w samem treści ogłoszenia nie test zastrzeżenie umieszczone. — Bismolowe uwzględnienie będą o le czynione za uwzględnienie do powstania przytryb. — Podwójki taryfy obowiązują już silone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez urzędniczego zawiadomienia.